

Ku gwiazdom

Będzie spotkanie z kosmologiem i zdalnie sterowane pojazdy, plenerowe kino na leżakach, koncert Noviki, astronomiczne warsztaty i rozstrzygnięcie konkursu na haiku – od piątku do niedzieli trwać będzie Free(Ra)dom Festival 2023.

str. 2

Zachować i wychować

Mikołaj Kępa w kategorii szkoły podstawowe i Kacper Kurys w kategorii szkoły ponadpodstawowe to zwycięzcy pierwszej edycji Konkursu Wiedzy o Historii Radomia o Laur Dyrektora Muzeum im. Jacka Malczewskiego „Zachować i wychować”. Finałowa gala odbyła się w poniedziałek, a wzięło w niej udział 15 uczniów.

str. 4

Pieniądze na zabytki

30 zabytków z regionu radomskiego i powiatu grójeckiego otrzymało wsparcie sejmiku województwa w ramach programu „Mazowsze dla zabytków”.

str. 5

Zostały tylko poprawki

Pierwszy mecz na nowym stadionie przy ul. Struga 63 – z Cracovią Radomiak ma rozegrać na początku sierpnia 2023 roku. Na obiekcie zakończyły się już roboty konstrukcyjno-budowlane, a trwają jeszcze prace wykończeniowe. Trwa układanie murawy.

str. 11

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK



ISSN 1895-8451

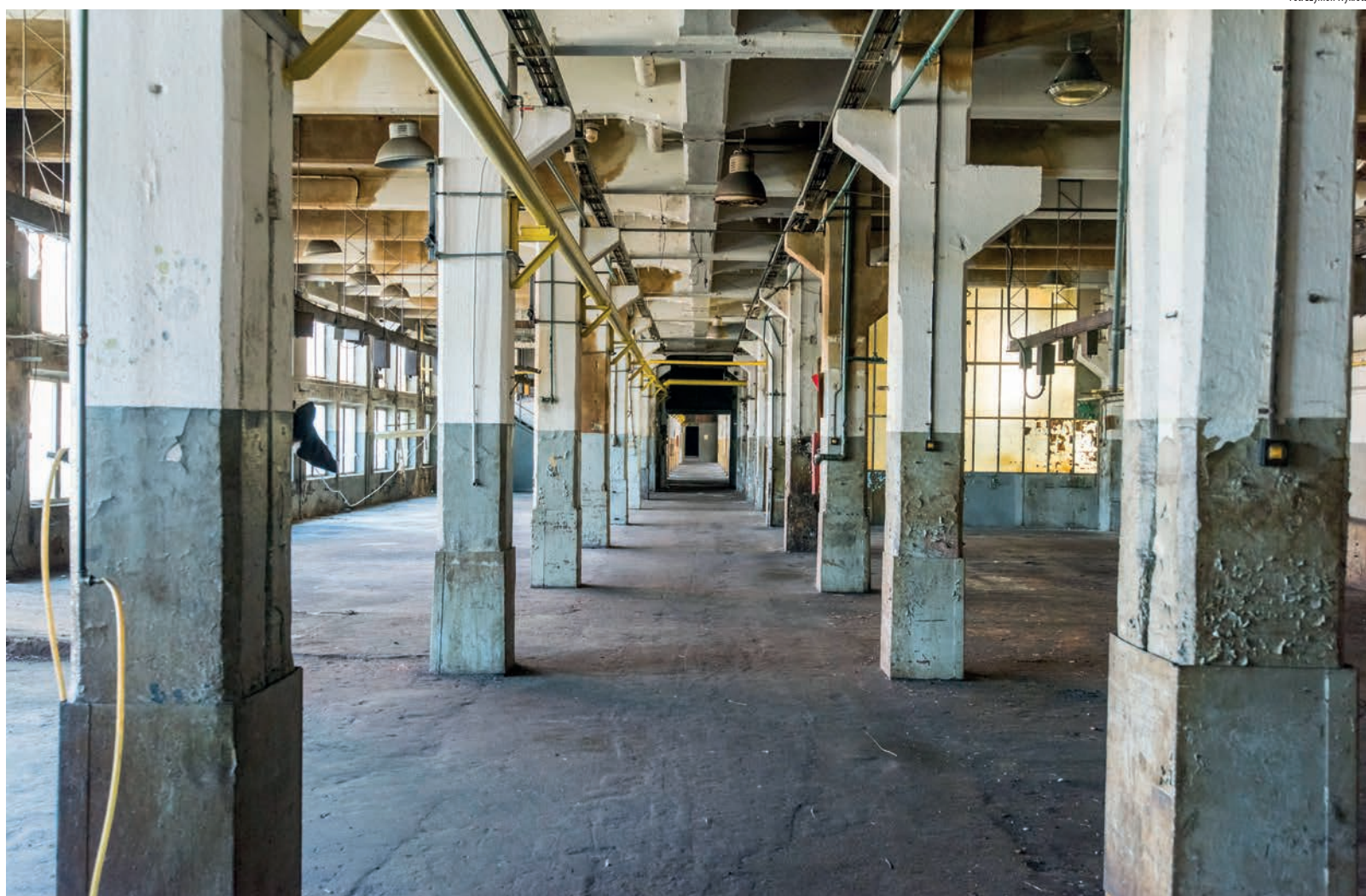
DNI

NR 866 PIĄTEK – CZWARTEK 16-22 CZERWCA 2023

NAKŁAD 10 000

Fabryka pod ochroną

Fot. Szymon Wykrota



Liczący sobie sto lat gmach główny Fabryki Broni – jako unikalny przykład obiektu powstałego w dwudziestoleciu międzywojennym dla przemysłu zbrojeniowego II Rzeczypospolitej – został wpisany do rejestru zabytków. W uzasadnieniu decyzji mazowiecki konserwator zabytków podkreślał „wartość historyczną budynku oraz związanych z nim osób, zdarzeń i zjawisk w kontekście historii miasta Radomia”.

str. 3

REKLAMA

KANTOR WYMIANY WALUT

Aktualne kursy sprawdź na www.smartchange.com.pl

Hala Feniks przy Śląskiej
ul. Staroopatowska 20



Zadzwoń: 517 123 766

W ofercie również waluty wielu popularnych kierunków wakacyjnych

MEBLE

DUŻY WYBÓR

rhm

radomskie hale mięsne

Kupcy zapraszają! Ul. Wernera 10a/Szarych Szeregów



Dzieje się!



Piątek, 16 czerwca

➔ **Spektakl „Fredro, mocium panie!”**. Resursa Obywatelska zaprasza



o godz. 19 na kolejny pokaz spektaklu „Fredro, mocium panie!” Teatru Resursa. Przedstawienie oparte jest na perypetiach sercowych bohaterów sztuk Aleksandra Fredry. Na scenie zobaczymy postacie z następujących komedii: „Zemsta”, „Śluby panińskie”, „Damy i huzyry”, „Ciotunia”, „Dwie bliźny”, „Mąż i żona” czy „Świeczka zgasła”. Scenariusz i reżyseria: Robert Stępniewski. Konsultacje muzyczne: Mateusz Strzelecki. Układ szermierczy: Paweł Łuk-Murawski. Bilety w cenie 10 zł dostępne w kasie Resursy Obywatelskiej i online.

Sobota, 17 czerwca

➔ **Nowa wystawa w Elektrowni**. Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” zaprasza o godz. 16 na wernisaż międzynarodowej wystawy „Sport Games”. Ekspozycja pokazuje mnogość zjawisk we współczesnym sporcie, które są zauważalne przez artystów i przekute na język sztuki. Koncept prezentacji zostawia pełną dowolność twórcom na własną interpretację tych zjawisk. Szczególnie pożądane i ciekawe dla odbiorcy jest inne spojrzenie na temat sportu. Zobaczymy obrazy, rzeźby, instalację stworzoną specjalnie dla przestrzeni Elektrowni, fotografie i grafikę autorstwa 33 artystów. Swoje prace wystawiają m.in. Gina Beavers, Krzysztof M. Bednarski, Pelle Cass, Marcin Dudek, Iwona Demko, Agata Głogowska, Piotr Gromniak, Yoseph Jaeger, Ewa Juskiewicz, Agata Kus, Sławomir Lipnicki, Janek Możdżyński, Rob Ober, Irvin Pascal, Ushio Shinohara, Jacek Sroka, Helena Stiasny, Łukasz Rudecki, Sabina Twardowska, Piotr Wachowski, Brad Walls, Erwin Wyjadłowski, Agata Zbylut.

➔ **Komedia w Powszechnym**. Teatr Powszechny zaprasza na godz. 19 na Dużą Scenę na brawurową kome-



dię pomyłek „Okno na parlament” w reżyserii Jarosława Tumidajskiego. Pewnego wieczoru Richard Willey, minister w konserwatywnym rządzie Jego Królewskiej Mości aranżuje romantyczne spotkanie z jedną z sekretarek opozycji. Bardzo szybko okazuje się jednak, że z powodu dość zaskakującego znaleziska, które określić można jako niestandardowe wyposażenie pokoju hotelowego, ten leniwy w założeniu wieczór zamieni się w jedną z najbardziej pracowitych nocy w życiu bohatera. Spektakl można będzie obejrzeć także w niedzielę. Wstęp płatny.

Niedziela, 18 czerwca

➔ **Ostatni spektakl przed letnią przerwą**. O godz. 16 w Resursie zostanie pokazana „Śmierka na gru-

szy” Teatru Poszukiwań. Adaptacja dawnej klechdy, w reżyserii Katarzyny Sasal i wykonaniu młodych aktorów, opowiada o świecie, w którym nie ma śmierci. Zaprzestaje ona działalności na 50 lat. Wszyscy się cieszą, a nawet wpadają w euforię, widmo nieuchronnej śmierci przestaje bowiem ciążyć nad ich losem. Niebawem okazuje się jednak, że na Ziemi zaczyna panować bałagan, a ludzie przekonują się, że marzenia mogą przerodzić się w koszmar. Bilety w cenie 10 zł dostępne w kasie Resursy Obywatelskiej i online.

➔ **Koncert zespołu muzyki cerkiewnej Katapetasma**. Muzeum Wsi Radomskiej zaprasza o godz. 17 na kolejną odsłonę V Spotkań z Muzyką – „Muzyka wielu kultur”. Tym



razem w kościele z Wolanowa wystąpi Męski Zespół Muzyki Cerkiewnej Katapetasma z Warszawy. Usłyszymy m.in. monodie z irmologionów, pieśni paraliturgiczne, śpiewy proveniencji bizantyjskiej, gruzińskiej i bałkańskiej, opracowania dawnych melodii monasterskich. Jakub Jakowicz – skrzypek, profesor UMFC oraz Emanuel Bączkowski – organista, doktor sztuk muzycznych wypełnią przestrzeń zabytkowego kościoła pięknem muzyki filmowej. Nazwa Męskiego Zespołu Muzyki Cerkiewnej wywodzi się od greckiego terminu określającego zasłonę oddzielającą ołtarzową część świątyni od pozostałych części. Wstęp: bilet normalny 20 zł, ulgowy 12 zł.

➔ **I Mały Festiwal Poezji w Imieniny Pana Jana**. Muzeum Jana Kochanowskiego w Czarnolesie zaprasza na szereg wydarzeń. O godz. 12 w Kaplicy zaplanowano przedpremierowy pokaz filmu „Treny” Jana Kochanowskiego w reżyserii Damiana Bieńka; po seansie spotkanie z reżyserem. W Galerii Oficyna w godz. 13-15 trwać będzie sesja popularnonaukowa „450. rocznica zawarcia konfederacji warszawskiej 1573 roku”. W programie: godz. 13.10 – „Rozwój reformacji na ziemiach polskich do 1573 r.” – prof. dr hab. Waldemar Kowalski (Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach); godz. 13.40 – „Wolność wyznania w Rzeczypospolitej z 1573 r. Od deklaracji politycznej do zasady ustrojowej” – dr hab. Dariusz Makilla, prof. Akademii Ekonomiczno-Humanistycznej w Warszawie; godz. 14.10 – „Wpływ reformacji na polszczyznę XVI wieku” – dr hab. Izabela Winiarska-Górska, prof. Uniwersytetu Warszawskiego; godz. 14:40 – dyskusja; godz. 15.30 – wernisaż wystawy Katarzyny Handzlik i Krzysztofa Marka Bąka „Sól i róża” (grafika). Przy pomniku Jana Kochanowskiego słam poetycki i spotkanie poetów poprowadzi Paweł Podlipniak. Z kolei w amfiteatrze o godz. 16 odbędzie się finał II Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego „debiutJana”. O godz. 17 – koncert Howorska / Fortuna „Ballady i romanse” (Magdalena Howorska – śpiew, słowo, instrumenty klawiszowe, lira korbowa, cytra; Maciej Fortuna – trąbka, elektronika, syntezatory, flety, okaryny, sakshorn barytonowy, instrumenty perkusyjne). Cena biletów na koncert – 20 zł normalny, 15 zł ulgowy.

NIKA

Archeologiczny Malczewski

Warsztaty i zwiedzanie wystaw z przewodnikiem czekać będą na tych, którzy odwiedzą Muzeum im. Jacka Malczewskiego.

Piknik „Archeologiczny Malczewski” odbywa się w ramach V edycji Europejskich Dni Archeologii. Pierwszego dnia – w piątek, 16 czerwca dziedziniec muzealny stanie się przestrzenią poświęconą archeologicznym zagadnieniom. Zaplanowano warsztaty konserwacji ceramicznych i szklanych zabytków archeologicznych, zwiedzimy pracownie i magazyny archeologiczne, będzie oprowadzanie po wystawie „Kajko i Kokosz – komiksowa archeologia”, warsztaty edukacyjne „Garnek prosię” i „Lalki Motanki”, stanowisko edukacyjne: średniowieczne zielarstwo, wystawa plenerowa „Warstwy. Dziedzictwo archeologiczne Mazowsza”, warsztaty i pokaz skanowania 3D, druku 3D oraz restauracji cyfrowej obiektu, stanowisko edukacyjne „Kowal i płomienne rzemiosła – ogień w średniowieczu”, a także oprowadzanie po wystawie „Dom wedle bramy” w Kamienicy Starościańskiej.

Piknik trwać będzie w godz. 10-18, a wstęp kosztuje 1 zł.

Z kolei w sobotę i niedzielę (17 i 18 czerwca) w godz. 11-18 muzeum proponuje zwiedzanie wystaw „Kajko i Kokosz – komiksowa archeologia” oraz „Warstwy. Dziedzictwo archeologiczne Mazowsza”. Wstęp 1 zł.

CT

Mickiewicz u Leśmiana

Na premierę spektaklu „Lilije” zaprasza w niedzielę, 18 czerwca do Malinowego Chruśniaka w Iłży nowy PIKteatr.

– W ogrodzie przy ul. Podzamcze 38 specjalnie dla państwa wyrosną nie maliny, lecz lilie. Ścisłej rzecz biorąc, przedstawieniem zakwitną „Lilije” Mickiewicza. Tak magia teatru, sztuki sprawi, że mistrz Adam zawita do królestwa Leśmiana, do Malinowego Chruśniaka. I choć nasi młodzi aktorzy w nerwach próbują zażarcie, a trema przed pierwszym publicznym występem gryzie jak wyrzut sumienia morderczą Panią, co zabiła Pana, nie poddają się – mówi Renata Metzger, dyrektor Powiatowego Instytutu Kultury, który powołał PIKteatr.

Jak mówi szefowa PIK-u, jesienią ubiegłego roku do PIKteatru zgłosiła się liczna gromada marzących o scenie, występach, aktorstwie i przygodzie uczniów LO im. Mikołaja Kopernika w Iłży i Zespołu Szkół Ponadpodstawowych im. Stanisława Staszica. Co środę spotykali się z nimi aktorzy Teatru Resursa z Radomia: Dorota Lewandowska, Robert Stępniewski i Marcin Fortuna. Ćwiczenia, improwizacja, nauka tekstów i emisji głosu, ruchu scenicznego, a przede wszystkim systematyczna praca nie były łatwe. Towarzysztwo się wykruszało. W pierwszym spektaklu PIKteatru zobaczymy: Klaudię Łęcką, Dominikę Nowakowską, Natalię Pacek, Katarzynę Stołowską, Jakuba Gregorczyka i Sebastianą Szczodrego.

Początek przedstawienia w Malinowym Chruśniaku o godz. 18. Wstęp wolny.

CT

Ku gwiazdom

Będzie spotkanie z kosmologiem i zdalnie sterowane pojazdy, plenerowe kino na leżakach, koncert Noviki, astronomiczne warsztaty i rozstrzygnięcie konkursu na haiku – od piątku do niedzieli trwać będzie Free(Ra)dom Festival 2023.

Tegoroczna, trzecia już, edycja tego festiwalu odbywa się pod hasłem „Ku gwiazdom!”. Znowo będziemy rozmawiać o wolności, bawić się i uczyć. W tym roku zaplanowano twórcze warsztaty dla dzieci i dyskusje ze znakomitymi gośćmi. Kości dinozaurów odkryte pod Radomiem, jak można zmierzyć świat, sztuczna inteligencja, granice kosmosu – o tym wszystkim opowie-

dzą wspaniali naukowcy i popularyzatorzy nauki. Do tego eksperymenty fizyczne i chemiczne, symulatory i systemy VR, modele 3D, zdalnie sterowane pojazdy, Centrum Nauki Kopernik i astro baza. Nie zabraknie też wernisażu, nocnej parady światła i kosmicznego koncertu.

Na wszystkie wydarzenia wstęp wolny.

PROGRAM



Foto: Teatr A3

Piątek, 16 czerwca

godz. 13-16 – wernisaż „Kosmiczne materie” – Katriona Sadrak, Marcin Noga, Paweł Witkowski; kosmos w rzeczywistości rozszerzonej AR – Łukasz Gierek; spotkanie z kosmologiem

godz. 16-20 – warsztaty tworzenia lampionów z Teatrem A3; park im. T. Kościuszki

godz. 18 – rozstrzygnięcie ogólnopolskiego konkursu na haiku „17 sylab o wolności” i spotkanie z Piotrem Łopuszańskim, autorem książki „Mikołaj Kopernik. Nowe oblicze geniusza”; Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Piłsudskiego 12

godz. 21.30 – planetarne kino plenerowe na leżakach: „Marsjanin” – pl. Corazniego

Sobota 17 czerwca

godz. 15-20 – pojazdy zdalnie sterowane – warsztaty i wyścigi; park im. T. Kościuszki

godz. 20.30 – „Kosmiczny koncert” – Novika; muszla koncertowa **godz. 22-23** – Teatr A3 – parada lampionów „Słońce na Wschodzie, na Zachodzie Księżyc. Sen o nocy letniej”; pl. Jagielloński, pl. Konstytucji 3 Maja, pl. Corazniego

godz. 23 – planetarne kino plenerowe na leżakach: „Apollo 13”, pl. Corazniego

Miasteczko nauki

– **park im. Tadeusza Kościuszki** **godz. 15-20** – prezentacje: Centrum Nauki „Kopernik”, Astro baza, Uniwersytet Technologiczno-Humanistyczny, Akademia Handlowa Nauk Stosowanych i inni **godz. 15.30** – „Ile waży kilogram? Jak długi jest metr? O tym, jak naukowcy mierzą świat i dlaczego to takie ważne” – spotkanie z Dariuszem Aksamiem, prowadzenie Karolina Głowacka **godz. 17-19** – Nauka o magii! – warsztaty dla dzieci z Łukaszem Bachem; muszla koncertowa

CT

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych
w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,
reklama@radiorekord.pl

Dyrektor wykonawczy Rekord Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała
Redaktor naczelna Rekord Grupy Mediowej: Milena Majewska
Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska
Skład: Kamil Fiodorow, Łukasz Rokita
Dziennikarze: Michał Kaczor, Łukasz Kościelniak, Katarzyna Kurek,
Maciej Kwiatkowski, Michał Nowak, Wiktoria Stefańska
Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

Wydawca: Rekord Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom

Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice



ISSN 1895-8451

Szybciej do stolicy

Mniej niż godzinę trwa teraz podróż koleją z Radomia do Warszawy. Pociągi jadą z prędkością do 160 km na godzinę.

Od 11 czerwca, od korekty rozkładu jazdy na zmodernizowanej linii kolejowej Warszawa Okęcie – Radom Główny, zwiększona została prędkość pociągów pasażerskich do 160 km/h. Najszybszy skład PKP IC z Radomia do Warszawy Zachodniej przejeżdża dystans prawie 100 km w 54 minuty; to o 11 minut szybciej niż do tej pory – Myślę, że to satysfakcjonujący czas podróży. Konkurencyjny w stosunku do transportu drogowego. A budowanie infrastruktury, która jest bezpieczna i ekologiczna, jest naszym celem – mówi Andrzej Bittel, sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury.

Przed modernizacją pociągi na linii Radom – Warszawa jeździły z prędkością 100-120 km/h. W 2015 roku najszybszy pociąg przejeżdżał ten odcinek w ponad dwie godziny. – Pociąg, który zatrzymuje się na czterech przystankach, jedzie od 20 do 30 minut krócej niż ten, który zatrzymuje się na kilkunastu – twierdzi Ireneusz Merchel, prezes PKP Polskie Linie Kolejowe. – Dlatego mamy pociągi szybkie i takie, które obsługują lokalnych pasażerów.

Zwiększenie prędkości było możliwe dzięki wcześniejszej wymianie torów, budowie drugiego toru między Warką a Radomiem, modernizacji sieci trakcyjnej wraz z układem zasilania i wykonaniu nowego systemu sterowania ruchem kolejowym.

– Jesteśmy świadkami tego, o czym mówiło się przez dziesiątki lat. Spełniło się marzenie wielu, w tym moje. Czekałem na to od 2006 roku – cieszy się Andrzej Kosztowniak, poseł Prawa i Sprawiedliwości.

Powstanie też przystanek, który ma ułatwić pasażerom dotarcie do lotniska. W kwietniu PKP Polskie Linie Kolejowe podpisały z miastem umowę na budowę Radomia Wschodniego. W ramach tego porozumienia zostaną skoordynowane prace dotyczące budowy peronu i wiaduktu drogowego nad torami w ciągu ul. Zeromskiego i Lubelskiej.

– Jestem przekonana, że otwarcie w Radomiu lotniska, utworzenie szybkiej kolei stanie się impulsem do rozwoju naszego miasta – mówi Anna Kwiecień, posłanka PiS.

Inwestycja PKP PLK na trasie Radom – Warszawa mają łączną wartość ok. 1,7 mld zł.

KK

Fabryka pod ochroną

Liczący sobie sto lat gmach główny Fabryki Broni – jako unikalny przykład obiektu powstałego w dwudziestoleciu międzywojennym dla przemysłu zbrojeniowego II Rzeczypospolitej – został wpisany do rejestru zabytków. W uzasadnieniu decyzji mazowiecki konserwator zabytków podkreślał „wartość historyczną budynku oraz związanych z nim osób, zdarzeń i zjawisk w kontekście historii miasta Radomia”.

● IWONA KACZMARSKA

Do rejestru zabytków wpisany został budynek Fabryki Broni „w granicach posadowienia w zakresie bryły, gabarytu, zewnętrznych murów obwodowych, rozwiązań stylistycznych elewacji wraz z układem otworów okiennych”. Co oznacza, że nie można np. wyburzyć albo dobudować piętra czy zamurować części okien. Właściciel budynku może natomiast przekształcać dowolnie wnętrza. Z jednym wyjątkiem – szczególną ochroną mazowiecki konserwator postanowił objąć najmniej zanieczyszczoną część produkcyjną na parterze skrzydła zachodniego. „8-przęsłowy fragment hali, pomieszczenie warsztatowe, rampa technologiczna odzwierciedlają pierwotną funkcję i kolejność ciągu technologicznego” – napisano w uzasadnieniu decyzji o wpisie do rejestru zabytków. Unikatowe w skali kraju i od teraz chronione jest też pomieszczenie sejfu – z istniejącym sejfem pancernym z lat 20. XX wieku oraz pomieszczenie do przestrzeliwania broni w tzw. dziale balistyki wraz z przyległym basenem na przestrzeliwanie jest dwupoziomowe – na wyższy poziom wjeżdżały wózki z wyprodukowaną bronią, a na niższym znajdowały się komory strzelnicze. Oba zostały wzniesione w latach 20. i zachowały się bez przekształceń.

W DUCHU FUNKcjONALIZMU

Pracownicy Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Warszawie po oględzinach budynku i przeanalizowaniu kilku opinii technicznych mają świadomość, że obiekt jest w znacznym stopniu zdegradowany, co wynika z prowadzonej tu przez 90 lat działalności przemysłowej. Mimo to stara Fabryka Broni „posiada istotne wartości artystyczne, historyczne i naukowe”. Budynek główny „zachował czytelną bryłę, formę, wyraz architektoniczny i kontekst przestrzenny, w którym tworzy dominantę architektoniczną w historycznej istniejącej zabudowie poprzemysłowej” – czytamy w uzasadnieniu decyzji konserwatora zabytków o wpisie do rejestru zabytków. – „Mo-

dernistyczny budynek fabryki został wzniesiony w duchu funkcjonalizmu, charakteryzuje się minimalistyczną formą, na owe czasy nowoczesną konstrukcją przeciwlotniczą i funkcjonalną przestrzenią produkcyjno-biurową. Ważne artystyczne budynku zostały wprowadzone w przemysłowej osiowej kompozycji, łączącej układ wewnętrzny

dawnej architektury przemysłowej Radomia i Polski” – napisał w uzasadnieniu decyzji o wpisie do rejestru prof. Jakub Lewicki, mazowiecki konserwator zabytków.

Przypomnijmy: na początku lutego 2021 roku Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Warszawie wszczął, z urzędu, procedurę wpisania budy-

wny światowej i w PRL-u. W listopadzie 2000 sąd gospodarczy ogłosił upadłość Zakładów Metalowych „Łucznik”. W ich miejsce powstała Fabryka Broni. Jej siedzibą stał się początkowo przedwojenny budynek główny wytwórni. Latem 2014 roku przeniosła się do nowoczesnej siedziby przy ul. Grobickiego. Obiekt przy ul. Przemysłowej przekazany został Radomskiemu Centrum Innowacji i Technologii, agencji Agencji Rozwoju Przemysłu. Jeszcze w 2013 roku RChT zapowiedziało utworzenie na terenie dawnej Fabryki Broni, za 100-150 mln zł, nowoczesnego parku naukowo-technologicznego. Budowa miała się rozpocząć w 2016 roku. Rzecz nie doszła do skutku, a w 2018 przedstawiciele kolejnego już rządu zainaugurowali w Radomiu projekt „Fabryka”. W jego ramach stary budynek FB miał zostać przekształcony, kosztem kilkudziesięciu milionów złotych, w nowoczesny biurowiec. W po-



Fot. Szymon Wyborna

z konstrukcją, formą oraz elewacjami o harmonijnej i rytmizowanej artykulacji prostokątnymi otworami okiennymi, stanowiącymi większą część elewacji oraz lizenami”.

CENNE ŹRÓDŁO WIEDZY

Wartość naukowa budynku głównego FB wynika z zachowanej oryginalnej warstwy materiałowej, m.in. technologii wykonania, użytych materiałów budowlanych i ich opracowania oraz zastosowanych rozwiązań technicznych i funkcjonalnych. „Budynek ten jest cennym źródłem wiedzy na temat

głównego przedwojennej Fabryki Broni do rejestru. Początkowo stroną postępowania była tylko Agencja Rozwoju Przemysłu, która jest właścicielem obiektu. W styczniu 2022 konserwator zabytków dopuścił też Radomski Samorząd Obywatelski. Ostateczną decyzję – o wpisie do rejestru – WUOZ podjął na początku maja tego roku. Uprawomocniła się ona 13 czerwca.

WEDŁUG ADOLFA BURACZEWSKIEGO

29 kwietnia 1922 roku Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów podjął uchwałę o rozbudowie państwowego przemysłu zbrojeniowego. Na siedzibę jednego z zakładów wybrano Radom, a za najbardziej odpowiedni teren pod budowę uznano folwark Mariackie. Centralny Zarząd Wytwórni Wojskowych, któremu powierzono zadanie budowy rządowych fabryk zbrojeniowych, do zaprojektowania obiektów w naszym mieście zatrudnił architekta Adolfa Buraczewskiego (1881-1965), absolwenta Akademii Sztuk Pięknych w Petersburgu, w latach 1922-29 pracownika naukowego na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej. W przetargach na wykonanie poszczególnych obiektów radomskiej wytwórni brały udział firmy z całego kraju. Główny budynek fabryczny, w latach 1923-25, wznosiło Polskie Towarzystwo Budowlane SA ze Lwowa.

OD PARKU TECHNOLOGICZNEGO DO BIUROWCA

Produkcji zbrojeniowej budynek przy ul. 1905 Roku służyły w dwudziestoleciu międzywojennym, w czasie II

wojny światowej i w PRL-u. W listopadzie 2000 sąd gospodarczy ogłosił upadłość Zakładów Metalowych „Łucznik”. W ich miejsce powstała Fabryka Broni. Jej siedzibą stał się początkowo przedwojenny budynek główny wytwórni. Latem 2014 roku przeniosła się do nowoczesnej siedziby przy ul. Grobickiego. Obiekt przy ul. Przemysłowej przekazany został Radomskiemu Centrum Innowacji i Technologii, agencji Agencji Rozwoju Przemysłu. Jeszcze w 2013 roku RChT zapowiedziało utworzenie na terenie dawnej Fabryki Broni, za 100-150 mln zł, nowoczesnego parku naukowo-technologicznego. Budowa miała się rozpocząć w 2016 roku. Rzecz nie doszła do skutku, a w 2018 przedstawiciele kolejnego już rządu zainaugurowali w Radomiu projekt „Fabryka”. W jego ramach stary budynek FB miał zostać przekształcony, kosztem kilkudziesięciu milionów złotych, w nowoczesny biurowiec. W po-

łowiu 2020 roku ARP wycofała się z projektu – rewitalizacja, ze względu na ogromne zaolejenie konstrukcji i stropów, okazała się nieopłacalna. Agencja postanowiła więc rozebrać gmach i wybudować w tym miejscu nowoczesne centrum biurowo-usługowe. Przeciwko takiemu pomysłowi protestowali dawni pracownicy Zakładów Metalowych, rozmaite organizacje i stowarzyszenia, ale także zwykli mieszkańcy.

– Policzyliśmy, ile kosztowałoby wyburzenie tego gmachu. Którego waży – mniej więcej, rzecz jasna – 812 tys. ton i został wzniesiony tak, by wytrzymać najcięższe nawet bombardowanie. Przy jego budowie po raz pierwszy użyto szpatu islandzkiego, minerału pochodzenia wulkanicznego, który miał wzmacniać żelbetowe konstrukcje – tłumaczy Jarosław Kowalik, prezes Radomskiego Samorządu Obywatelskiego. – Dwa i pół roku temu cała operacja kosztowałaby niecałe 50 mln zł; dzisiaj byłoby to znacznie, znacznie więcej. Poza tym trzeba byłoby wynająć teren, żeby te tony gruzu podzielić na frakcje, przebadać... Uświadomiliśmy ARP, że koszt wyburzenia, utylizacji i budowy nowego obiektu byłby wyższy niż rewitalizacja starego.

REKLAMA

LOGIS AUTO SERWIS ul. Młodzianowska 73

- wymiana opon
- serwis klimatyzacji
- przegląd i naprawa samochodów
- obsługa firm i flot samochodowych



☎ 48 385 03 00
www.logis.radom.pl

Zachować i wychować

Mikołaj Kępa w kategorii szkoły podstawowe i Kacper Kurys w kategorii szkoły ponadpodstawowe to zwycięzcy pierwszej edycji Konkursu Wiedzy o Historii Radomia o Laur Dyrektora Muzeum im. Jacka Malczewskiego „Zachować i wychować”. Finałowa gala odbyła się w poniedziałek, a wzięło w niej udział 15 uczniów.

**IWONA KACZMARSKA
WIKTORIA STEFAŃSKA**

Radom jest pierwszym ośrodkiem w Polsce, który w sposób systemowy wprowadził edukację historyczną skupioną na dziejach miasta i regionu, a organizowany przez Muzeum im. Jacka Malczewskiego konkurs to istotny element Radomskiego Programu Edukacji Historycznej. W rywalizacji mogli wziąć udział uczniowie dwóch ostatnich klas szkół podstawowych i uczniowie szkół ponadpodstawowych. Zaproszenie wystosowano do wszystkich radomskich placówek, a ostatecznie akces zgłosiło 17: PSP nr 28, PSP nr 22 z Oddziałami Integracyjnymi, PSP nr 14 Integracyjna, PSP nr 32, PSP nr 31, PSP nr 12 Specjalna, PSP nr 5, PSP nr 2, PSP nr 33, PSP nr 15 oraz Zespół Szkół Budowlanych im. Kazimierza Wielkiego, I LO CN-B im. Polskich Spadochroniarzy, X LO z Oddziałami Integracyjnymi im. Stanisława Konarskiego, Zespół Szkół Elektronicznych im. Bohaterów Westerplatte, Zespół Szkół Technicznych im. Tadeusza Kościuszki, I LO im. Mikołaja Kopernika i VII LO im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. Pierwszy etap rywalizacji przeprowadzony został w połowie kwietnia w szkołach – uczestnicy



Fot. Muzeum im. Jacka Malczewskiego

konkursu pisali test. Do drugiego etapu komisje kwalifikowały maksymalnie trzech uczniów z jednej placówki, którzy uzyskali najwyższą liczbę punktów. Troje reprezentantów miały PSP nr 14 i PSP nr 32, po dwóch: PSP nr 5, PSP nr 12 i PSP nr 15, a po jednym: PSP nr 2, PSP nr 22, PSP nr 28 i PSP nr 31. W przypadku szkół średnich do drugiego etapu przeszło po dwóch uczniów I LO i Zespołu Szkół Elektronicznych, a po jednym

X LO, Zespół Szkół Budowlanych i Zespołu Szkół Technicznych.

Drugi etap zmagania podzielono na dwie części – pierwszą, którą muzeum przeprowadziło w ubiegłą środę, stanowiąc test. Finał finałów zaplanowano na modłę teleturnieju „Jeden z dziesięciu”. Zakwalifikowało się do niego 17 uczestników – 10 z podstawówek i siedmiu ze szkół średnich. Ostatecznie na głównej scenie Teatru Powszechnego w szranki stanęło

w poniedziałek dziewięciu uczniów podstawówek i sześciu ze szkół ponadpodstawowych.

– Bardzo nas cieszy, że zaproszenie do udziału w konkursie przyjęło aż 17 szkół. Mamy nadzieję, że z roku na rok ta liczba będzie wzrastać – mówi Leszek Ruszczyk, dyrektor Muzeum im. Jacka Malczewskiego. – Bo uczestnictwo w tej rywalizacji nie tylko uczy, ale też daje satysfakcję. Ze znamy, jak to miasto się rozwijało, jak ważne miejsce w dziejach kraju zajmowało, jacy wielcy ludzie w Radomiu mieszkali.

Uczestników konkursu pytano m.in. od czego wzięło nazwę grodzisko Piotrówka i jak obecnie nazywa się dawny plac 800-lecia, ile bram miał średniowieczny Radom i czym były sofiksy, który budynek w naszym mieście jest najstarszy i kogo upamiętnia pomnik na rynku, pod jakim wezwaniem jest kościół bernardynów i jak Rosjanie nazywali Dionizego Czachowskiego, jak miał na imię Perle i w jakiej dziedzinie sportu zasłynął Kazimierz Paździor.

Wśród finalistów ze szkół podstawowych najlepszy okazał się Mikołaj Kępa z PSP nr 28. Drugie miejsce przypadło Michałowi Rogozińskiemu z PSP nr 12, a trzecie Mai Czerwiec z PSP nr 15. Natomiast w kategorii szkół średnich

zwyciężył Kacper Kurys, uczeń X LO. Drugi był Piotr Siara z I LO im. Mikołaja Kopernika, a trzeci – Błażej Śliwiński z ZST.

– Jestem ogromnym miłośnikiem historii i dlatego chciałem wziąć udział w tym konkursie. Kiedy zacząłem się przygotowywać, szybko zdałem sobie sprawę, że tak naprawdę niewiele wiem o historii Radomia – powiedział nam Kacper Kurys. – Gdyby wszyscy radomianie zagłębili się w historię miasta i odkryli wszystkie jego zakamarki, to z pewnością, doceniliby, w jakim pięknym mieście żyjemy.

Adam Duszyk, wicedyrektor MJM przyznał, że finaliści prezentowali bardzo wysoki poziom. – Młodzież była tak dobrze przygotowana, że prowadzący konkurs musieli na bieżąco wymyślać nowe pytania, bo przygotowany zapas się wyczerpał – zdradził. – W przyszłym roku musimy przygotować większą liczbę pytań.

Laureaci konkursu odebrali nagrody, a wszyscy uczestnicy finału – pamiątkowe dyplomy. Upominki wręczono też nauczycielom przygotowującym uczniów do zmagania. Podczas głównych obchodów stulecia muzeum – 13 października zwycięskie szkoły otrzymają statuetki, które wykonał słynny polski rzeźbiarz i medalier Krzysztof Nitsch.

Pamiętajmy o konstytucji Nihil novi

Kolegium Odbudowy Zamku Królewskiego w Radomiu przypomina o uchwaleniu konstytucji Nihil novi. Zdaniem działaczy, w mieście powinny odbywać się uroczystości upamiętniające to wydarzenie.

30 maja przypada 518. rocznica uchwalenia konstytucji Nihil novi. Pełna nazwa brzmiała „Nihil novi sine communi consensu” – nic nowego bez powszechnej zgody. Konstytucja została uchwalona w 1505 roku podczas sejmiku w kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Radomiu. Krajem rządził wówczas Aleksander Jagiellończyk, a Radom, jako miasto królewskie, był jednym z najważniejszych ośrodków w państwie.

Na mocy konstytucji Nihil novi król podzielił się władzą z senatorami i posłami. Sejm stał się najwyższą władzą ustawodawczą w państwie.

Członkowie Kolegium Odbudowy Zamku Królewskiego w Radomiu zorganizowali konferencję, na której przypomnieli o tym wydarzeniu. – To najważniejsze wydarzenie w historii miasta i Europy. Konstytucja wprowadziła sejm, senat i króla jako trzy organy stanowiące prawo. Przypominamy o tym, bo niestety w naszym mieście nie pamiętano o tej rocznicy. My co roku organizowaliśmy festyny historyczne, a w tym roku to nam się nie udało, ponieważ wszyscy nasi sponsorzy położyli nacisk na pomnik radomskich lotników – mówi Jarosław Kowalik z Kolegium Odbudowy Zamku Królewskiego.

Jarosław Kowalik przypomniał, że konstytucja Nihil novi miała również znaczenie dla przyszłych wydarzeń. – To ta konstytucja wprowadziła demokrację szlachecką. Na jej podstawie była napisana konstytucja amerykańska. Przypominam też, że



łącznie z nią zostały uchwalone Statuty Łaskiego, czyli zbiór wszystkich praw, które obowiązywały aż do zbiorów – twierdzi.

Kolegium Odbudowy Zamku Królewskiego wyraża ubolewanie, że władze miasta nie organizują żadnych wydarzeń, żeby upamiętnić konstytucję Nihil novi. – Jak pisze Adam Duszyk w swojej książce, gdyby to wydarzenie zostało odpowiednio wyeksponowane, wystarczyłoby, aby Radom na trwałe wpisał się do annałów dziejów ojczystych i europejskich – mówi Jacek Szlegier z Kolegium Odbudowy Zamku Królewskiego.

Kolegium postanowiło wziąć sprawy w swoje ręce i złożyć wniosek o dofinansowanie obchodów upamiętniających uchwalenie konstytucji. – W marcu jako Kolegium Odbudowy Zamku Królewskiego w Radomiu złożyliśmy do urzędu miejskiego wniosek o dofinansowanie uroczystości uchwalenia konstytucji Nihil novi. Niestety, nie znaleźliśmy uznania w oczach jury konkursowego. Nie dostaliśmy ani złotówki. Z 80 tys. zł, jakie było przeznaczone na różnego rodzaju wydarzenia, najwyższe dofinansowanie wynosiło 25 tys. zł. My nie



Zdjęcia: Symon Wykna

dostaliśmy nic na najważniejsze wydarzenie w historii Radomia. Sześć organizacji dostało dofinansowanie w ramach konkursu „Działalność wspomagająca rozwój wspólnot i społeczności lokalnej” – tłumaczy Jacek Szlegier.

Działacze liczą, że obchody odbędą się w przyszłym roku i na stałe wpiszą się w kalendarz wydarzeń miejskich. – Mamy nadzieję, że nasze apele do władz miasta przyniosą w końcu skutek i obchody uchwalenia konstytucji Nihil novi na trwałe wpiszą się w kalendarz wydarzeń kulturalnych naszego miasta – za-

znacza Jacek Szlegier.

Konstytucja Nihil novi zawierała idee ustrojowe, które w innych krajach zyskały uznanie dopiero na przełomie XVIII i XIX w. W Radomiu wydarzenie upamiętnia tablica znajdująca się na murze okalającym plebanię kościoła farnego. Jest tam napis: „W uroczystość znalezienia krzyża świętego w 1505 roku na zamku królewskim w Radomiu zaprzysiężono poszanowanie prawa w Polsce, a następnie sejm uchwalił konstytucję nihil novi. Dla pamięci pokoleń w 500. rocznicę radomianie”.

Dwie inwestycje

Rozbudowa Zespołu Szkół Specjalnych i Placówek Oświatowych oraz przebudowa skrzyżowania ulic Maratońskiej i Dębowej będzie możliwa dzięki pieniądzą od samorządu Mazowsza.

Umowy, opiewające łącznie na 4 mln zł, podpisali prezydent Radosław Witkowski i wicemarszałek Rafał Rajkowski. Pierwsza z inwestycji obejmuje rozbudowę Zespołu Szkół Specjalnych i Placówek Oświatowych przy ul. Lipskiej. Placówka realizuje wczesne wspomaganie rozwoju dzieci, kształci i wychowuje dzieci i młodzież z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim, umiarkowanym, znacznym i głębokim, z autyzmem i niepełnosprawnościami sprzężonymi (dysfunkcjami narządów ruchu, wzroku, słuchu). Działa tam 49 oddziałów dla ok. 500 uczniów. Zgodnie z projektem przy ul. Lipskiej powstanie nowy, piętrowy budynek, w którym znajdą się dodatkowe sale dydaktyczne, gabinety i sala do rehabilitacji. Przetarg na rozbudowę szkoły został już rozstrzygnięty, miasto podpisało też umowę z wykonawcą. Całkowity koszt inwestycji to 4 mln zł. Dofinansowanie od samorządu woj. mazowieckiego wyniosło 2 mln zł. Pozostała kwota pochodzi z budżetu miasta. Inwestycja jest planowana na lata 2023-2025.

– Dzięki rozbudowie będziemy mogli cieszyć się nowymi salami dydaktycznymi i pomieszczeniami do rehabilitacji. Powiększymy także powierzchnię szkoły o dodatkowe 500 metrów kwadratowych – cieszy się Żaneta Kawalek, dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych i Placówek Oświatowych. – Te inwestycje są niezbędne, aby zapewnić naszym uczniom wysoką jakość edukacji i rehabilitacji. Zwiększona przestrzeń pozwoli nam prowadzić zajęcia dydaktyczne i terapię w lepszych warunkach, co przyczyni się do jeszcze lepszego rozwoju naszych podopiecznych.

Druga z podpisanych umów dotyczy rozbudowy skrzyżowania ul. Maratońskiej z ul. Dębową. Ma tu powstać wzbudzana sygnalizacja świetlna, nowe chodniki oraz ścieżki rowerowe, a także prawoskręty z ul. Maratońskiej w Dębawą. Koszt całej inwestycji to ok. 4 mln 500 tys. zł, samorząd województwa dołożył 2 mln zł. – Na to zadanie zabiegamy też o pieniądze z Polskiego Ładu. Czekamy na decyzję rządu w sprawie przesunięcia pieniędzy z Warszawskiej na Wolanowską. W tym wniosku jest też przebudowa niebezpiecznego skrzyżowania. Jeśli otrzymamy dofinansowanie, wówczas pieniądze od marszałka będziemy mogli przeznaczyć na inną inwestycję – tłumaczył prezydent Radosław Witkowski.

WS

Pieniądże na zabytki

Konserwacja i restauracja renesansowego ołtarza w kaplicy Kochanowskich w kościele farnym i remont ogrodzenia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Radomiu, prace przy chrzcielnicy kościoła w Opactwie czy remont elewacji zabytkowej dzwonnicy w Siennie – to tylko kilka z 30 zabytków z regionu radomskiego i powiatu grójeckiego, które otrzymały wsparcie sejmiku województwa w ramach programu „Mazowsze dla zabytków”.



● IWONA KACZMARSKA

Po raz kolejny nabór do programu cieszył się ogromnym zainteresowaniem. Jak zauważył marszałek Adam Struzik, jak co roku liczba złożonych projektów przekracza zarezerwowaną na ten cel kwotę wsparcia. – W tym roku zgłoszonych zostało aż 255 wniosków na niebagatelną kwotę 51 mln zł. Można więc śmiało powiedzieć, że ta edycja jest pod tym względem rekordowa – twierdzi marszałek.

Ostatecznie radni sejmiku zdecydowali, że na niezbędne remonty, naprawy i modernizacje zabytkowych obiektów przeznaczone zostanie w sumie 13,8 mln zł. Do regionu radomskiego trafi z tego ponad 2,3 mln zł. Przy ocenie wniosków pod uwagę brane były m.in. konieczność przeprowadzenia prac wynikająca ze stanu zachowania zabytku, znaczenie obiektu dla mieszkańców i jego dostępność dla społeczności lokalnej i turystów.

CZTERY ZABYTKI W RADOMIU

Wicemarszałek Rafał Rajkowski przypomniał, że z roku na rok zwiększa się liczba dobrych, ciekawych projektów. – Z jednej strony jesteśmy bardzo zadowoleni, że nasze programy wsparcia cieszą się tak dużym zainteresowaniem, z drugiej liczba wniosków pokazuje, jak duże są potrzeby – mówi. – Staramy się zawsze pomóc w realizacji jak największej liczby projektów. Dlatego również w tym roku podjęliśmy, trudną, decyzję o zmniejszeniu jednostkowej dotacji, dzięki czemu więcej zabytków przejdzie niezbędne prace remontowe. W subregionie radomskim i powie-

KONSERWACJA, IZOLACJA

W przypadku powiatu grójeckiego pieniądze z Mazowsza pomogą w konserwacji sześciu zabytków. 150 tys. zł otrzymają właściciele dworu w Łęgonicach na remont konstrukcyjny i izolację przeciwwilgociową budynku. Dotacje dostało także pięć parafii: Przemienienia Pańskiego w Boglewicach na remont więźby dachowej nad nawą główną oraz zakrystią i kaplicą (200 tys. zł), św. Małgorzaty we Wrociszewie na konserwację i rekonstrukcję polichromii ściennej chóru i przeszławy głównej kościoła (48 tys. zł), św. Floriana Męczennika w Mogielnicy na konserwację witraży (100 tys. zł), Najświętszego Serca Pana Jezusa w Worowie na izolację, schody, pochylnie dla niepełnosprawnych i opaski (190 tys. zł) i Wszystkich Świętych w Michałowicach na kompleksową konserwację XVIII-wiecznych polichromii na suficie nawy głównej i polichromii ściennych (90 tys. zł).

Do powiatu kozienickiego trafi w sumie 79 tys. zł. Na dalsze prace konserwacyjne przy ołtarzu bocznym Matki Bożej w kościele św. Wawrzyńca w Sieciechowie sejmik Mazowsza przyznał 59 tys., a na konserwację i restaurację chrzcielnicy z kościo-

cie konserwacji i restauracji ołtarza głównego, parafia Niepokalanego Poczęcia NMP w Rzeczniowie – 50 tys. na prace konserwatorsko-restauratorskie części sufitowej prezbiterium, parafia Świętego Zygmunta w Siennie – 120 tys. na remont elewacji dzwonnicy.

PIĘĆ KOŚCIOŁÓW I DWÓR

W przypadku powiatu przysuskiego program „Mazowsze dla zabytków” pomoże w renowacji dwóch kościołów i dworu. Na kontynuowanie izolacji ścian fundamentowych i remont elewacji kościoła św. Jana Nepomucena parafia w Przysucha otrzyma 70 tys. zł, a parafia św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Wieniawie – 30 tys. zł na dalsze prace przy ołtarzu św. Barbary. Na konserwację drzwi głównych i remont posadzek budynku głównego dworu w Rzućwie właściciele dostali 20 tys. zł.

W powiecie szydłowieckim dofinansowanie otrzymały dwie parafie. Do rozpoczęcia prac konserwatorskich przy ołtarzu św. Rocha w kościele św. Zygmunta w Szydłowcu sejmik woj. mazowieckiego dołożył 30 tys., a do remontu fragmentu muru kościoła św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Chle-

cie grójeckim dofinansowanie otrzymało 30 inwestycji. W samym Radomiu sejmikowa dotacja trafi do czterech miejsc. Ojcowie bernardyni dostali 90 tys. zł na konserwację i restaurację północnego szczytu kaplicy św. Anny, a parafia św. Jana Chrzciciela – 51 tys. na dalsze prace przy ołtarzu w kaplicy Kochanowskich. Parafia ewangelicko-augsburska z kolei dzięki 50 tys. zł będzie mogła przeprowadzić renowację balustrady, kolumn i pilastrow pierwszej kondygnacji empy kościoła przy ul. Reja. Przychylnie potraktowano też wniosek Miejskiej Biblioteki Publicznej – na remont ogrodzenia od strony ul. Piłsudskiego sejmik przyznał 150 tys. zł.

ZAŁOŻENIE DWORSKO-PARKOWEGO

Aż sześć dotacji przypada na powiat radomski. To 170 tys. zł na prace remontowo-konserwatorskie dachu na kościele św. Idziego w Sucheju, 80 tys. na kontynuację remontu elewacji kościoła św. Wawrzyńca we Wrzosie, 100 tys. na remont sygnaturki kościoła Świętego Krzyża w Przytyku i po 20 tys. na remont pieców garncarskich w Ilży i konserwację XVIII-wiecznego krucyfiks z kościoła św. Jana Chrzciciela i św. Stanisława Kostki w Mniszku. Na wyeksponowanie istniejących, oryginalnych elementów założenia dworsko-parkowego w Kowali gmina otrzymała 70 tys. zł.

W powiecie białobrzeskim dofinansowanie otrzymał jeden zabytek. Dzięki 20 tys. zł będzie można rozpocząć konserwację ołtarza bocznego Najświętszego Serca Pana Jezusa w kościele Narodzenia NMP w Starej Błotnicy.



Zdjęcia: Piotr Nowakowski, Szymon Włóka

ła Wniebowzięcia NMP w Opactwie – 20 tys. zł.

Cztery zabytki odzyskują blask w powiecie lipskim. Parafia św. Mikołaja w Grabowcu otrzymała 40 tys. zł na kontynuowanie prac konserwatorsko-restauratorskich przy ołtarzu głównym, parafia Świętej Trójcy w Lipsku – także 40 tys. na rozpoczę-

wiskach – 120 tys. zł. Również dwie parafie dostały pieniądze w powiecie zwoleńskim. Parafia Przemienienia Pańskiego w Kazanowie 70 tys. zł przeznaczy na remont ścian kościoła, a parafia Niepokalanego Poczęcia NMP w Jasięcu Soleckim 50 tys. zł na konserwację kamiennego portyku i portalu świątyni.

REKLAMA

CzarnoBiałe
SPRZĄTANIE PROFESJONALNE

KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń ☎ 663-989-073 i 603-192-520

WIEŚCI z MAZOWSZA

25^{lat} Mazowsze



Zdobywcy Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego fot. Grzegorz Żak

Znamy już laureatów XVI edycji konkursu o Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego

Spośród zgłoszonych 105 produktów żywnościowych jury zachwyciło się 24 artykułami spożywczymi.

Do XVI edycji Konkursu zakwalifikowano 105 produktów żywnościowych, wytwarzanych przez mazowieckich producentów. Kapituła Konkursu wyłoniła zdobywców Laury i wskazała wyróżnionych w grupie producentów indywidualnych i grupie przedsiębiorców.

Uroczysta **Gala XVI edycji konkursu** odbyła się **31 maja 2023** roku w Auli Kryształowej Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

W grupie producentów indywidualnych Laury Marszałka Województwa Mazowieckiego za najlepszy produkt 2022 roku zdobyli:

- w kategorii wyroby piekarnicze – Koło Gospodyń Wiejskich z Dosina za **Chleb mazowiecki z czarnuszką**,
- w kategorii wyroby cukiernicze – Ewa Sumińska z Janowa Mikołajówki za **Piernik staropolski z powidłami**,
- w kategorii przetwory mięsne, produkty pochodzenia zwierzęcego – Koło Gospodyń Wiejskich w Kazuniu Polskim za **Kazuńskie zimne nóżki**,
- w kategorii ryby i przetwory rybne – Koło Gospodyń Wiejskich Skubianka w Skubiance za **Pieróg zegrzyński**,
- w kategorii owoce, warzywa, przetwory owocowe i warzywne, produkty pochodzenia roślinnego – Grażyna Więch z Ossowa za **Orzechową śliwkę**,
- w kategorii produkty mleczarskie

– Śródborska Manufaktura Serów ze Śródborza za **Owcorini**,

- w kategorii miody – Łukasz Karol Uliasz Apicultura Polska Naturalna Pasieka Ekologiczna „Leki z Pasieki” z Grabowa nad Pilicą za **Miód bartny kozienicki „Z Puszczy Kozienickiej”**,
- w kategorii napoje – Daniel Siemiątkowski z Michrowa za **Ratafię na letnich owocach na jabłeczniku z antonówki**.

Wyróżnienia w grupie producentów indywidualnych zdobyli:

- w kategorii wyroby cukiernicze – Koło Gospodyń Wiejskich w Świnarowie za **Domek z piernika**,
- w kategorii miody – Pasieka Cztery Pory Miodu z Michałowa za **Miód wczesnoletni akacjowy**,
- w kategorii wyroby piekarnicze – Bogusława Kaczorek z Petczanki za **Chleb pszenno-żytni z ziarnami na zakwasie**,
- w kategorii przetwory mięsne, produkty pochodzenia zwierzęcego – Koło Gospodyń Wiejskich w Boglewicach za **Żeberka z Metra Cięte z „Gąszczem jabłkowym Cystersów”**,
- w kategorii owoce, warzywa, przetwory owocowe i warzywne, produkty pochodzenia roślinnego – Wsi za **Powidła śliwkowe**,
- w kategorii miody – Gospodarstwo pasieczne – Tęczowa Pasieka Dariusz Ślifierki z Cieciszewa za **Miód pitny – trójniak**,
- w kategorii napoje – Paweł Kowalewski z Cybulic Dużych za **Nalewkę**

z kwiatów czarnego bzu „Bzówka”.

W grupie przedsiębiorców Laury Marszałka Województwa Mazowieckiego za najlepszy produkt 2022 roku zdobyli:

- w kategorii wyroby pochodzenia roślinnego – Smaki i Aromaty Anna Langowska z Kobyłki za **Jeżyny z ajerkoniakiem**,
- w kategorii wyroby pochodzenia zwierzęcego – Wyrób Wędlin Tradycyjnych Adam Węglowski z Karniewa za **Poleźwiczki z wędzarni**,
- w kategorii napoje – Cydr Chyliczki Krenke Kowalczyk Sp. J. z Chyliczek za **Cydr lodowy**,
- w kategorii inne – Piekarnia Kromka Joanna Olejniczak z Warszawy za **Chleb pszenno-orkiszowy z chrzanem**.

Wyróżnienia w grupie przedsiębiorców zdobyli:

- w kategorii wyroby pochodzenia roślinnego – Firma Handlowo Ustugowa Piotr Jan Domański z Sarnak za **Ciastka domowe maszynkowe**,
- w kategorii wyroby pochodzenia zwierzęcego – Pasieka nad Skrwą Sp. J. z Mochowa za **Miód kasztelański z Sierpca – Miód Wielokwiatowy z Wiśnią**,
- w kategorii napoje – Nalewki Staropolskie Karol Majewski i Wspólnicy Sp. z o. o. z Łomianek za **Nalewkę Wiśniową Porzeczkową**,
- w kategorii inne – Restauracja Dębiana z Dębe Wielkiego za **Żółtądzioły Cymes**.
- oraz Rafał Dziliński z Ciechano-

wa za **Pigwówkę 30%**.

Konkurs zaplanowany został z myślą o jak najszerszym gronie producentów żywności z terenu województwa mazowieckiego. Szeroka formuła konkursu pozwalała na skierowanie zaproszenia do udziału nie tylko do firm komercyjnych, ale także do podmiotów i organizacji zajmujących się wytwarzaniem żywności na mniejszą skalę, takich jak: koła gospodyń wiejskich, stowarzyszenia, gospodarstwa agroturystyczne, gospodarstwa ekologiczne, osoby fizyczne, które mogą udokumentować swoją działalność posiadaniem certyfika-

tami, dyplomami, zaświadczeniami lub innymi dokumentami np. potwierdzającymi prezentację produktu na targach, wystawach, imprezach lokalnych i regionalnych. Zgłoszony produkt musiał być powtarzalny, by można go było promować przy różnych okazjach.

Marszałek Województwa Mazowieckiego
Adam Struzik

ZAPRASZA NA
GALE ORKIESTR DĘTYCH

25^{lat} SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA LEGIA MAZOWIECKIEGO

18 czerwca 2023 r. godzina 10.00 – 18.00

Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu, ul. Narutowicza 64, 09-200 Sierpc

WYSTĄPIĄ:
Gminna Orkiestra Dęta Stara Biała
Kozienicka Młodzieżowa Orkiestra Dęta Furioso
Miejska Orkiestra Dęta Moderato Warka
Młodzieżowa Orkiestra Dęta Miasta Zvolenia

Młodzieżowa Orkiestra Dęta Tuszczy
Młodzieżowa Orkiestra Dęta OSP Gozdowo
Młodzieżowa Orkiestra Dęta OSP Kaski
Orkiestra Dęta OSP Nadarzyn
Orkiestra Dęta OSP Piława

Muzeum Wsi Mazowieckiej
25^{lat} Mazowsze



25^{lat} Mazowsze



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”

Dodatek prasowy opracowany na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie i współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej

„Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020

Institucja Zarządzająca Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

WIEŚCI z MAZOWSZA

25^{lat} Mazowsze

KSOW wychodzi znów w plener!

Wznawiamy kampanię promocyjno – informacyjną dla Mieszkańców Mazowsza.

W ubiegłym roku była to seria spotkań z Wami pod hasłem „Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich i Koła Gospodyń Wiejskich obok Ciebie”. Odwiedziliśmy 15 miejscowości z namiotem wystawienniczym, w którym nie brakło zabaw, konkursów, dobrego regionalnego jedzenia i folkloru. Wszędzie gościliśmy w tym namiocie lokalne Kola Gospodyń Wiejskich z precyzyjnymi atrakcjami sami zapewniając mnóstwo wydawnictw KSOW, materiałów informacyjnych – promocyjnych i gadżetów.

Nie inaczej będzie w 2023 roku. Ruszamy w teren już 17 czerwca, gdzie z namiotem „KSOW pobudza aktywność Mieszkańców Mazowsza” zagościmy w Szydłowcu podczas MAZOpiłnik. Planujemy MAZOpiłnikowi towarzyszyć pięć razy, a dziesięć razy odwiedzimy inne imprezy i lokalizacje – by maksymalnie szeroko wspólnie poznać potencjał Kół Gospodyń Wiejskich i zaznajomić się z Krajową Siecią Obszarów Wiejskich.

W czerwcu planujemy być także na Gali Orkiestr Dętych 25-lecia Samorządu Województwa Mazowieckiego w Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu. Tam zajrzemy 18 czerwca. Inne imprezy i lokalizacje są w ustaleniach dlatego poszukujemy do wyboru ciekawych imprez plenerowych (dożynki, wystawy, pikniki) i oczywiście aktywnych Kół Gospodyń Wiejskich gotowych do współpracy. Każdy sygnał, propozycję, ofertę weźmiemy pod uwagę – wystarczy napisać do nas na adres ksow@mazovia.pl, a na pewno się odezwiemy i wspólnie omówimy możliwości współpracy.

KSOW pobudza aktywność Mieszkańców Mazowsza! Także i Waszą!

„Nasze Kulinarne Dziedzictwo – Smaki Regionów”. Mazowiecki finał XXII edycji konkursu za nami

W Kobylinie k. Grójca wręczono nagrody finalistom regionalnego konkursu „Nasze Kulinarne Dziedzictwo – Smaki Regionów”. Konkurs przybliży tradycyjne produkty i potrawy regionalne oraz promować dziedzictwo kulinarne Mazowsza. Tegoroczny finał połączono z obchodami Święta Kwitnących Jabłoni. W wydarzeniu udział wzięli m.in.: Leszek Przybytniak – przewodniczący sejmikowej Komisji Rolnictwa i Terenów Wiejskich, Dariusz Gwiazda – burmistrz Grójca, Krzysztof Ambroziak – starosta grójecki

Pomysłodawcą i organizatorem konkursu jest **Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego** oraz **Polska Izba Produktu Regionalnego i Lokalnego**. Mazowiecki finał XXII edycji konkursu, jak co roku, został objęty honorowym patronatem **Marszałka Województwa Mazowieckiego**. Do finału w województwie mazowieckim **złożono 5 potraw i 45 produktów regionalnych**. Oprócz tegorocznych uczestników o nominację do statuetki „Perła” ubiegały się 4 produkty nagrodzone w poprzedniej edycji konkursu.

Komisja nagrodziła 12 produktów i przyznała 7 wyróżnień w poniższych kategoriach:

Produkt regionalny pochodzenia zwierzęcego – zwycięzcy:

- ozory w galarecie z firmy Wyrób Wędlin Tradycyjnych Adam Węglowski, gmina Karniewo, powiat makowski;

- schab dojrzewający ze świni złotnickiej od Pana Krzysztofa Kowalskiego, gmina Nasielsk, powiat nowodworski;

Produkt regionalny pochodzenia roślinnego – zwycięzcy:

- syropek z owoców czarnego bzu od Pani Anny Gogół, gmina Teresin, powiat sochaczewski;

- kiszony ogórek niepasteryzowany od Pani Barbary Szymańczak, gmina Pniewy, powiat grójecki;

- mąka Nadbużańska pszenna typ 550 „Jasna” z firmy EKOOAZA Młyny Wodne Sp. z o. o., gmina Korczew, powiat siedlecki;

- zawstydzony chlebek z Kola Gospodyń Wiejskich w Ruskowie „Ruskowianki”, gmina Platerów, powiat toścki;

- ziołowe ciasteczka z Kola Gospodyń Wiejskich „Goździczanki” w Goździku, gmina Górzno, powiat garwoliński;

Napój regionalny – zwycięzcy:

- podpiwek po kurpiowsku z Kola Gospodyń Wiejskich w Klaskach „Czerwone Korale”, gmina Porzycznica, powiat pultuski;

- nalewka z kwiatów czarnego bzu z Kola Gospodyń Wiejskich w Świniarowie, gmina Łosice, powiat toścki;

- cydr boleściański z Kola Gospodyń Wiejskich „Boleściaki” w Bolestach, gmina Olszanka, powiat toścki;

Inny produkt regionalny – zwycięzcy:

- babka pomarańczowa od Pani Ireny Józwiaczk, gmina Łosice, powiat toścki;

- ocet miętowy od Pani Haliny Gontarz, gmina Liw, powiat węgrowski.

W kategorii gastronomia zwyciężyło Koło Gospodyń Wiejskich w Ruskowie „Ruskowianki”, które przygotowało szczawiankę z tyżakami oraz nadbużański zawijaniec.

II miejsce zajęło Koło Gospodyń Wiejskich „Goździczanki” w Goździku, za rosół z kołdunami oraz karkówka chłopska z kaszą, sosem grzybowym i puree z buraka.

III miejsce zajęło Koło Gospodyń Wiejskich w Klaskach „Czerwone Korale” za zapiekany kotłeczek ziemniaczany z bluszczykiem kurdybankiem oraz szpuk z tartymi ziemniakami i ozorami w sosie chrzanowym.

Dodatkowo Komisja Konkursowa nominowała do nagrody „Perła 2023”:

- **w kategorii produktowej:** słoninę z przyzuchą; mąkę nadbużańską pszenną typ 550 „Jasna” oraz żywy ocet czereśniowy;

- **w kategorii gastronomia:** szczawiankę z tyżakami oraz nadbużański zawijaniec.

Spośród najlepszych produktów i dań nominowanych w finałach regionalnych Kapituła Krajowa Konkursu wybierze te, którym przyzna statuetki „Perła 2023”. Zostaną one wręczone podczas **krajowego finału XXII edycji konkursu „Nasze Kulinarne Dziedzictwo – Smaki Regionów”**, który odbędzie się **30 września 2023 r.** podczas Targów Smaki Regionów w Poznaniu.



KSOW prowadzi kampanię spotkań w plenerze fot. Grzegorz Żak



W województwie mazowieckim przybiera smaków i zapachów fot. Grzegorz Żak

Zapraszamy do śledzenia **strony mazowieckie.ksow.pl** oraz naszego profilu **WIEŚCI z MAZOWSZA** w mediach społecznościowych (Facebook i YouTube)!

Na tropach kultury

Wypożyczamy w nich książki, chodzimy na wystawy czy koncerty albo uczestniczymy w organizowanych przez nie wydarzeniach. Instytucje kultury w swoim mieście mogłyby zapewne wymienić każdy mieszkaniec, ale czy znamy je naprawdę? W cyklu „Na tropach kultury” przybliżamy historię placówek kultury z regionu radomskiego, prezentujemy ich zbiory i opisujemy najważniejsze z organizowanych przez nie wydarzeń.

Wierzbica

Gminny Ośrodek Kultury

W połowie lat 50. ubiegłego wieku w Wierzbicy – wykorzystując miejscowe, bogate złoża wapienia i radziecką technologię – wybudowano wielką cementownię „Przyjaźń”. Zatrudnienie znalazły tu setki osób – zarówno przyjezdnych z okolicznych miast i wsi, jak i z samej Wierzbicy. Chcąc zapewnić im godziwą rozrywkę kierownictwo przedsiębiorstwa postanowiło powołać do życia Robotniczy Ośrodek Kultury. Jego pierwszą szefową została Ewa Zaręba. ROK zajmował się organizowaniem imprez towarzyskich, okolicznościowych i państwowych. W klubie powołano kilka sekcji – zarówno dla dzieci i młodzieży, jak i dla dorosłych. W latach największej świetności w ośrodku działał zespół pieśni i tańca oraz przykładowa orkiestra dęta.

W 1978 roku Robotniczy Ośrodek Kultury został przekształcony w Robotniczo-Gminny Ośrodek Kultury. Jego zadaniem stało się krzewienie kultury na terenie całej gminy. W związku z tą zmianą na RGOK scedowano obowiązek organizowania dożynek gminnych. Poza tym działało tu ognisko muzyczne oraz sekcje fotograficzne i szachowe.

Jednostką podległą samorządowi placówka stała się w 1990 roku. Jednocześnie RGOK zmienił nazwę na Gminny Ośrodek Kultury. Od 2001 jest samodzielną jednostką samorządową, a działalność prowadzi na podstawie statutu zatwierdzonego przez radę gminy.

Od 2003 roku dyrektorem GOK-u jest Sławomir Kucharczyk. W tym czasie powstało 11 kół gospodyń wiejskich, a zespoły tańca nowoczesnego wygrywały na międzynarodowych turniejach,

w których uczestniczyło 4 tys. zawodników z 25 państw. Zostały wydane dwie płyty: „Tiramisu” i „Najpiękniejsze kolędy”. Nagrały je dzieci uczęszczające na zajęcia wokalne w GOK. Z dużymi sukcesami działał teatr Atlantyda.

– Możemy się również pochwalić wspaniałymi wokalistkami. W latach 2010-14 nasza podopieczna Julia Ziętek odnosiła sukcesy na festiwalach i przeglądach, a teraz mamy również bardzo utalentowaną Wioletę Kwapisz. Wioletta ma już na swoim koncie niezliczone sukcesy artystyczne na przeglądach, festiwalach i konkursach wokalistycznych.



Fot. Piotr Nowakowski

nych na arenie ogólnopolskiej i międzynarodowej. Z udziałem Wioli nagrany został teledysk w GOK-u. Drugi teledysk powstał jako druga nagroda w konkursie Co Za Talent! (organizowanym przez Rekord Grupę Mediową – przyp. autor) – mówi Sławomir Kucharczyk.

Gminny Ośrodek Kultury jest organizatorem Regionalnego

Przełądu Kolęd i Pastorałek, konkursu recytatorskiego, a także festynów na powitanie i pożegnanie lata. W czasie ferii i w wakacje odbywają się zajęcia dla najmłodszych. GOK od 20 lat wspiera Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy. Co roku odbywają się dożynki gminne, na które przyjeżdżają największe gwiazdy polskiej estrady. We współpracy ze starostwem z kolei organizowane są Przeglądy Dorobku Kulturalnego Mieszkańców Powiatu Radomskiego. Przy ul. Krasickiego odbywają się zajęcia: taniec nowoczesny (dla siedmiu grup), nauka gry na instrumentach (piano, ukulele, gitara i keyboard), zajęcia plastyczne i z emisji głosu oraz aerobic dla dorosłych.

Placówka aplikuje o pieniądze na swoją działalność do różnych programów. Udało się np. pozyskać z Uni Europejskiej kilka-

dziesiąt tysięcy złotych na naukę języków obcych: włoskiego, angielskiego i niemieckiego, na kurs tańca towarzyskiego dla mieszkańców czy naukę śpiewu dla KGW. Założono także dwa szkolne chóry. Siedziba GOK-u została gruntownie wyremontowana. Powstało tu profesjonalne studio nagrań.

NIKA

REKLAMA

MIRAT
SALON OŚWIETLENIOWY

PRZYMIERZALNIA ŻYRANDOLI

- WYBIERASZ 3
- PRZYMIERZASZ W DOMU
- ODDAJESZ TE, KTÓRE CI NIE PASUJĄ

☎ 48 363 65 40 mirat.com.pl Radom, ul. Toruńska 9

Spacerkiem po mieście

Wojskowa Wytwórnia

Sprzętu Przeciwigazowego



Pod koniec 1923 roku, w ramach planu unowocześniania polskiej armii i wzmacniania obronności kraju, powstała w Radomiu Fabryka Masek Przeciwigazowych „Protekta” – jedyna w przedwojennej Polsce wytwórnia takiego sprzętu. Uruchomiła ją, po podpisaniu odpowiedniej umowy z Ministerstwem Spraw Wojskowych, polsko-francuska grupa kapitałowa. Grupa przejęła i zaadaptowała dla swoich potrzeb budynki po zamkniętej rok wcześniej Fabryce Mechanicznego Wyrobu Obuwia „But” SA przy ul. Słowackiego 53/55 (według innych źródeł – ul. Słowackiego 57).

W lutym 1927 władze wojskowe – z powodu niegospodarności w fabryce, wysokiej ceny masek i kiepskiej ich jakości (do 40 proc. braków) – wypowiedziały Protekcie umowę. Co w konsekwencji spowodowało, w lipcu tego samego roku, upadek Fabryki Masek Przeciwigazowych. Jak mówi mgr inż. Paweł Łuk-Murawski, szef Grupy Rekonstrukcji Historycznej III Okręgu Policji Państwowej – Komisariat w Radomiu, gen. Michała Rola-Żymierskiego (późniejszego marszałka w Ludowym Wojsku Polskim) oskarżono o to, że jako zastępca szefa administracji armii, w zamian za korzyści materialne, faworyzował spółkę Protekta. Został skazany na pięć lat więzienia.

21 stycznia 1928 roku Departament Uzbrojenia wydzierżawił od Protekty nieruchomości i przy ul. Słowackiego uruchomił własną firmę pod nazwą: Wojskowa Wytwórnia Sprzętu Przeciwigazowego. Była największym producentem tego asortymentu w Polsce. W różnych latach pracowało tu od 300 do 400 osób, które wytwarzały ok. 1500-1800 masek dziennie. Do wybuchu II wojny światowej wyprodukowała ok. 560 tys. masek, „uznanych za najlepsze na świecie”, jak pisze w „Encyklopedii Radomia” Jerzy Sekulski. Radomskich masek używało wojsko i policja, Liga Obrony Powietrznej i Przeciwigazowej, Polskie Koleje Państwowe i przemysł, m.in. pracownicy Państwowych Zakładach Przemysłu Azotowego w Mościcach.

Produkowane zarówno przez Protektę, jak i przez WWSP maski przeciwgazowe wz. 24 wzorowane były na francuskiej A.R.S. 1917 (Appareil Respiratoire Spécial – Specjalny Aparat Oddechowy). Popularna nazwa R.S.C. wywodzi się od pierwszych liter nazwisk konstruktorów: Roberta, Sauniera i Cantota. Od 1932 roku wytwarzano już, jak informuje Paweł Łuk-Murawski, maski całkowicie polskiej konstrukcji, oznaczone wz. 32. Charakterystyczny był nowatorski rozwiązaniem w zakresie części twarzowej i pochłaniacza. Siedem lat później WWSP zaczęła robić maski wz. 38, będące udoskonaloną i tańszą w produkcji wersją wz. 32 a także podobne do niej, ale przeznaczone na rynek cywilny maski C2.

Oprócz masek radomska wytwórnia produkowała m.in. ubrania ochronne z tkaniny impregnowanej, nieprzemakalne, kwaso- i lugooodporne, gumowe buty i rękawice ochronne, maski z doprowadzaniem powietrza, używane w miejscach pracy silnie zagazowanych (kotły, cysterny, kanalizacja), okulary w oprawie gumowej ze szkła zwykłego, chroniące oczy przed odpryskami odłamków kamieni czy szkła oraz okulary w oprawie gumowej ze szkła kolorowego, zabezpieczające oczy przed promieniami światła.

W pierwszych dniach września 1939 roku dyrekcja WWSP, uciekając z Radomia, wysadziła fabryczne budynki w powietrze, aby nie dostały się w ręce Niemców. Taką informację możemy przeczytać w „Encyklopedii Radomia”, ale także na stronie prezentującej Szlak Symboli Radomia, którego maska przeciwgazowa wz. 24 jest częścią. Paweł Łuk-Murawski twierdzi, że to nieprawda – zachowała się bez mała cała infrastruktura, oczywiście teraz przekształcona na inne cele. Nie ma jedynie, stojącej niegdyś na wytwórnianym placu drewnianej komory gazowej, gdzie sprawdzano maski oraz ubikacji i śmietnika. Wyburzony został także piętrowy, murowany budynek od strony ul. Słowackiego, w którym znajdowały się mieszkania i tzw. kantor, czyli dział księgowości wytwórni. Do dziś można rozpoznać dwie bramy, do bocznic kolejowych.



Zbiórka: Szymon Włkna, Szlak Symboli Radomia

NIKA



Dzielimy się historią

MUZEUM IM. JACKA MALCZEWSKIEGO W RADOMIU

NR 18 16 CZERWCA 2023



Artystyczny powrót do przeszłości

Kiedy 18 marca 1923 roku w dawnym gmachu Komisji Województwa Sandomierskiego przy ul. Lubelskiej 53 otwierano pierwszą w Radomiu regionalną placówkę muzealną, w sztuce polskiej następowały bardzo istotne zmiany. Najważniejsze nurty tego okresu Muzeum im. Jacka Malczewskiego prezentuje na wystawie „Artystyczny powrót do przeszłości” – na przykładzie 120 wyjątkowych dzieł, które w znakomitej większości są w naszym mieście eksponowane po raz pierwszy.



To przede wszystkim obrazy, ale także rzeźby i grafiki. Pochodzą z kolekcji m.in. Muzeum Narodowego w Lublinie, Muzeum Narodowego w Poznaniu, Muzeum Narodowego w Warszawie, Muzeum Sztuki w Łodzi, Muzeum Okręgowego im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy, a także ze zbiorów własnych Muzeum im. Jacka Malczewskiego.

– Międzywojenne życie kulturalne ówczesna krytyka często porównywała do parlamentu – z prawicą, lewicą i centrum. Mianem lewicy określano awangardę, prawica to grupy najbardziej konserwatywne, natomiast centrum stanowiły ugrupowania łączące tradycję z nowoczesnością. Dobierając muzealia na tę wystawę staraliśmy się pokazać nie tylko wszystkie najistotniejsze ugrupowania działające w dwudziestoleciu, ale także uświadomić oglądającym, jak bardzo ta twórczość była różnorodna – tłumaczy Damian Jendrzejczyk, kurator ekspozycji „Artystyczny powrót do przeszłości. Sztuka polska dwudziestolecia międzywojennego”, kustosz w Dziale Sztuki Muzeum im. Jacka Malczewskiego.

Pierwszym polskim ugrupowaniem awangardowym byli Ekspresjonści Polscy albo inaczej formiści (1917-22). Za głównych organizatorów grupy, która liczyła ok. 30 osób, uważa się braci Zbigniewa i Andrzeja Pronaszków oraz Tytusa Czyżewskiego. Formiści przede wszystkim nie chcieli dłużej kopiować wiernie rzeczywistości. Ich celem było także stworzenie nowego języka formalnego, polegającego na czerpaniu wzorów zarówno z kierunków awangardowych: kubizmu, futurizmu czy ekspresjonizmu, jak i lokalnej sztuki prymitywnej, której rolę, w polskich warunkach, pełniła sztuka podhalańska. Formistów na radomskiej wystawie reprezentują m.in.

Leon Chwistek, Stanisław Ignacy Witkiewicz, Konrad Winkler czy Zbigniew Pronaszko.

– Awangardę na terenie dawnego zaboru pruskiego tworzyło, powstałe na przełomie 1917 i 1918 roku w Poznaniu, Zrzeszenie Artystów „Bunt”. Członkowie grupy kojarzeni są przede wszystkim z grafiką, ale uprawiali także malarstwo olejne, akwarelę, rysunek, pastel i rzeźbę. Ba, projektowali nawet meble, tkaniny i scenografie – wylicza Damian Jendrzejczyk. – Twórczość poznańskiego zrzeszenia pokazujemy poprzez grafiki m.in. Stanisława Kubickiego, Jerzego Hulewicza oraz Stefana Szmaja.

Pierwszy okres awangardy reprezentuje również powstałe w Łodzi ugrupowanie literacko-artystyczne Jung Idysz (1919-21). Należeli do niego artyści i literaci pochodzenia żydowskiego, m.in. Mojżesz Broderson, Jankiel Adler, Marek Szwarz, Henryk Barciński, Zofia Gutenzanka i Dina Matusówna. Jung Idysz to dążenie do stworzenia nowej sztuki żydowskiej – niezależnej od sztuki polskiej, czerpiącej inspirację z własnej historii, tradycji, literatury czy ornamentyki synagogalnej.

Spośród wszystkich grup artystycznych działających w Polsce w dwudziestoleciu międzywojennym najbardziej radykalny, awangardowy program realizowały trzy ugrupowania: Blok (1924-1926), Praesens (1926-39) i „a.r.” (1929-36). – Hasłem przewodnim Bloku była konstrukcja – zapożyczona z terminologii architektonicznej, a odnosząca się zarówno do kwestii czysto formalnych: struktury i kompozycji obrazu, jego tektoniki, jak i wzajemnego układu form linii, barw, przestrzeni i płaszczyzn – tłumaczy kurator ekspozycji. – Tę radykalną awangardę możemy poznać oglądając prace m.in. Mieczysława Szczuki, Henryka Stażewskiego, Władysława Strzebińskiego, Stanisława Zalewskiego i Andrzeja Pronaszki.

Ostatnią – jeśli chodzi o lata działalności – na lewicy jest Grupa Krakowska (1932-37). Powstała na Akademii Sztuk Pięknych, z inicjatywy studentów: Leopolda Lewickiego, Ja-

nasza Sterna i Henryka Wicińskiego. Elementem spajającym jej członków były ich lewicowe poglądy, wynikające przede wszystkim z obserwowanych nierówności społecznych. – Grupę Krakowską reprezentują prace graficzne, rysunkowe i rzeźbiarskie Saszy Blondera, Leopolda Lewickiego i Marii Jaremy – mówi Damian Jendrzejczyk.

Środek polskiej sceny artystycznej, łączący tradycję z nowoczesnością, zajmowało Stowarzyszenie Artystów Plastyków „Rytm” (1922-32). – W twórczości większości rytmistów charakterystyczne było zwrócenie się w stronę nowego klasycyzmu, który pojawił się w sztuce europejskiej jeszcze przed 1914 rokiem, a popularność zyskał po zakończeniu wojny. Panujący przez cztery lata chaos, ogrom zniszczeń i ludzkie tragedie spowodowały, że i artyści, i społeczeństwo zaczęli szukać wytchnienia w sztuce, oczekując od niej powrotu do form uporządkowanych i harmonijnych – wyjaśnia kustosz Działu Sztuki MJM. – Jak wyglądało to centrum, możemy się przekonać, oglądając idylliczne pejzaże Wacława Borowskiego, reprezentujące tendencje klasycyzujące prace Eugeniusza Zaka, Henryka Kuny, Tymona Niesiołowskiego, Stanisława Rzeckiego oraz inspirowane folklorem gwasze Zofii Stryjeńskiej i drzeworyty Władysława Skoczylasa.

Tadeusza Pruszkowskiego, który dbał o bardzo dobre opanowanie warsztatu malarskiego, zasad rysunku i kompozycji, uważając, że jedynym sposobem osiągnięcia celu, poza wrodzonym talentem, jest systematyczny trening. Podobne choć mniej ortodoksyjne podejście miał Ludomir Sleńdziński który kilka lat wcześniej skupił wokół siebie 25 artystów. Wileńskie Towarzystwo Artystów Plastyków postawiło sobie za cel stworzenie polskiej sztuki narodowej. Ekspozycję zamykają prace ugrupowań artystycznych reprezentujących tendencje kolorystyczne, takie jak Komitet Paryski, Jednoróg, Zwornik oraz Pryzmat. Koloryzm zdominował sztukę polską w latach trzydziestych XX wieku i był w niej obecny jeszcze w 2. poł. XX wieku. Jedną z najważniejszych cech ich malarstwa była ucieczka od sztuki tematyknej na rzecz neutralnej tematyki takiej jak martwa natura, pejzaż i portret. Przedstawienia te, nieobciążone wszelką literaturą, dawały możliwości do malarskich eksperymentów.

Wystawę „Artystyczny powrót do przeszłości. Sztuka polska dwudziestolecia międzywojennego” można oglądać do 9 lipca. Towarzyszy jej 224-stronicowy, bogato ilustrowany katalog. Natomiast w niedzielę, 25 czerwca o godz. 12 muzeum za-



Fot. ozadbierni.pl

Z kolei jednym z najbardziej tradycyjnych ugrupowań artystycznych dwudziestolecia było Bractwo św. Łukasza (1925-1939), którego członkowie zorganizowali swoją pracę na wzór średniowiecznego cechu. Powstało w warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych pod wpływem metod nauczania

prasa na wykład „Od klasycznego piękna do erotycznego formowania. O rzeźbie polskiej dwudziestolecia”, który wygłosi dr Ewa Ziemińska, historyczka sztuki, wykładowczyni, kuratorka zbiorów Muzeum Rzeźby im. Xawerego Dunikowskiego w warszawskiej Królikarni.

Szanowni Państwo!



Sztuka dwudziestolecia międzywojennego ukierunkowana była w przyszłość. W postawach twórców młodopolskich obowiązywała wierność naturze, w programach artystycznych – wierność sztuce.

Jest wielkim wyzwaniem pokazać na jednej wystawie bardzo szerokie spektrum sztuki polskiego międzywojnia. Moim zdaniem pracownikom Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu to zadanie wyszło perfekcyjnie, o czym świadczą znakomite recenzje naszej najnowszej wystawy, zatytułowanej „Artystyczny powrót do przeszłości. Sztuka polska dwudziestolecia międzywojennego”.

Sztukę dwudziestolecia międzywojennego najlepiej charakteryzują pojęcia: nowatorstwo i awangarda. W każdej jej dziedzinie – malarstwie, rzeźbie, architekturze czy muzyce, żeby ograniczyć się do najważniejszych – mamy do czynienia z rewolucyjnym odejściem od tradycji i próbą stworzenia zupełnie nowej estetyki.

O ile do końca XIX wieku sztuka opierała się na pojęciu mimesis, a więc realistycznym i szczegółowym przedstawianiu rzeczywistości, o tyle zasada ta niemal od początku XX wieku ulega stopniowej dezaktualizacji, a pierwsze zwiastuny tego procesu stanowią symbolizm i impresjonizm. Ponadto XX wiek, a zwłaszcza dwudziestolecie zrywa ze sztuką elitarną, przeznaczoną dla niewielu i otwiera się na produkcję masową.

Kubizm, abstrakcjonizm, dadaizm, surrealizm i socrealizm to główne kierunki w sztuce omawianego okresu. Sztuka polska w dwudziestoleciu międzywojennym miała swoje odrębności i artystyczne „smaczki”. Wszystko to jak w kalejdoskopie zobaczyć możecie Państwo w tzw. dużej sali Muzeum im. Jacka Malczewskiego.

Serdecznie zapraszam na artystyczny powrót do przeszłości.

Dyrektor Muzeum
im. Jacka Malczewskiego
w Radomiu
Leszek Ruszczyk



KALENDARZ PROJEKCJI 16 VI – 22 VI 2023

16 VI (piątek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia
Tylko na zamówienia - Filmy dla dzieci – SIŁA NASZYCH MARZEŃ, familijny, Francja, napisy, od 12 lat
14.45 - Filmy dla dzieci – NAJLEPSZE URODZINY KRÓLIKA KAROLA, animowany, Niemcy, Szwecja, Holandia, dubbing, b/o wieku
16.15 – TORI I LOKITA, Francja, od 15 lat (premiera)
18.00 – NIEZWYKŁA WĘDRÓWKA HAROLDA FRY, Wielka Brytania, od 15 lat (premiera)
20.00 – ASTEROID CITY, USA, od 15 lat (premiera)

17 VI (sobota)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia
Tylko na zamówienia - Filmy dla dzieci – SIŁA NASZYCH MARZEŃ, familijny, Francja, napisy, od 12 lat
13.45 - Filmy dla dzieci – NAJLEPSZE URODZINY KRÓLIKA KAROLA, animowany, Niemcy, Szwecja, Holandia, dubbing, b/o wieku
15.15 – OSIEM GÓR, Włochy, Francja, Belgia od 15 lat
18.00 – NIEZWYKŁA WĘDRÓWKA HAROLDA FRY, Wielka Brytania, od 15 lat (premiera)
20.00 – ASTEROID CITY, USA, od 15 lat (premiera)

18 VI (niedziela)

Tylko na zamówienia - Filmy dla dzieci – SIŁA NASZYCH MARZEŃ, familijny, Francja, napisy, od 12 lat
14.30 - Filmy dla dzieci – NAJLEPSZE URODZINY KRÓLIKA KAROLA, animowany, Niemcy, Szwecja, Holandia, dubbing, b/o wieku
16.00 – NIEZWYKŁA WĘDRÓWKA HAROLDA FRY, Wielka Brytania, od 15 lat (premiera)
18.00 – ASTEROID CITY, USA, od 15 lat (premiera)
20.00 – TORI I LOKITA, Francja, od 15 lat (premiera)

19 VI (poniedziałek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia
Tylko na zamówienia - Filmy dla dzieci – SIŁA NASZYCH MARZEŃ, familijny, Francja, napisy, od 12 lat
Tylko na zamówienie - Filmy dla dzieci – NAJLEPSZE URODZINY KRÓLIKA KAROLA, animowany, Niemcy, Szwecja, Holandia, dubbing, b/o wieku
14.15 – NIEZWYKŁA WĘDRÓWKA HAROLDA FRY, Wielka Brytania, od 15 lat (premiera)
16.15 – ASTEROID CITY, USA, od 15 lat (premiera)
18.15 – TORI I LOKITA, Francja, od 15 lat (premiera)
20.00 – Dyskusyjny Klub Filmowy – POD ZIEMIĄ, Włochy, Francja, Niemcy, od 15 lat (premiera z Festiwalu Nowe Horyzonty 2022)

20 VI (wtorek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia
Tylko na zamówienia - Filmy dla dzieci – SIŁA NASZYCH MARZEŃ, familijny, Francja, napisy, od 12 lat
Tylko na zamówienie - Filmy dla dzieci – NAJLEPSZE URODZINY KRÓLIKA KAROLA, animowany, Niemcy, Szwecja, Holandia, dubbing, b/o wieku
13.30 – TORI I LOKITA, Francja, od 15 lat (premiera)
15.15 – NIEZWYKŁA WĘDRÓWKA HAROLDA FRY, Wielka Brytania, od 15 lat (premiera)
17.15 – OSIEM GÓR, Włochy, Francja, Belgia od 15 lat
20.00 – ASTEROID CITY, USA, od 15 lat (premiera)

21 VI (środa)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia
Tylko na zamówienia - Filmy dla dzieci – SIŁA NASZYCH MARZEŃ, familijny, Francja, napisy, od 12 lat
Tylko na zamówienie - Filmy dla dzieci – NAJLEPSZE URODZINY KRÓLIKA KAROLA, animowany, Niemcy, Szwecja, Holandia, dubbing, b/o wieku
14.15 – TORI I LOKITA, Francja, od 15 lat (premiera)
16.00 – NIEZWYKŁA WĘDRÓWKA HAROLDA FRY, Wielka Brytania, od 15 lat (premiera)
18.00 – ASTEROID CITY, USA, od 15 lat (premiera)
20.00 – Dyskusyjny Klub Filmowy – BULLITT, USA, od 15 lat (cykl 100 lat Wytwórni Warner Bros z Odnowionych kopii cyfrowych)

22 VI (czwartek)

Tylko na zamówienia - Filmy dla dzieci – SIŁA NASZYCH MARZEŃ, familijny, Francja, napisy, od 12 lat (ostatni dzień)
Tylko na zamówienie - Filmy dla dzieci – NAJLEPSZE URODZINY KRÓLIKA KAROLA, animowany, Niemcy, Szwecja, Holandia, dubbing, b/o wieku (ostatni dzień)
13.30 – OSIEM GÓR, Włochy, Francja, Belgia od 15 lat (ostatni dzień)
16.15 – TORI I LOKITA, Francja, od 15 lat (ostatni dzień)
18.00 – NIEZWYKŁA WĘDRÓWKA HAROLDA FRY, Wielka Brytania, od 15 lat (premiera)
20.00 – ASTEROID CITY, USA, od 15 lat (premiera)



Projekty specjalne

Helios dla dzieci: Filmowe Poranki: Bing, cz. 10 (2D/dubbing - b.o.) - 18.06, godz. 10.30
Kino Konesera: Sundown (2D/napisy - od 15 lat) - 19.06, godz. 18.00
Kino Kobiet: Houria (2D/napisy - od 15 lat) - 21.06, godz. 18.00

Przedpremiera

Mavka. Lisova pisnya (2D/UA - od b.o.)

Premiery

Flash (2D/ATMOS/napisy, 2D/napisy, 2D/dubbing - od 13 lat)
Rysiek superwróbel (2D/dubbing - od 4 lat)

Pozostałe tytuły

Transformers. Przebudzenie bestii (2D/dubbing, 2D/napisy, 2D/ATMOS/napisy - od 13 lat)
Najlepsze urodziny Królika Karola (2D/dubbing - od 4 lat)
Spider-Man: Poprzez Multiwersum (2D/dubbing - od 10 lat)
Super Mario Bros (2D/dubbing - od 7 lat)
Mała Syrenka - (2D/dubbing - od 7 lat)
Szybcy i wściekli 10 (2D/napisy - od 13 lat)
Niebo nie może czekać. Historia Carlo Acutisa (2D/lektor - od 13 lat)
Flash (2D/UA - od 10 lat)
Transformers. Przebudzenie bestii (2D/UA - od 13 lat)

16 czerwca to ważna data dla fanów Uniwersum DC. Tego dnia zadebiutuje porywająca produkcja „Flash” w reżyserii Andy’ego Muschietiego. Barry używa swojej mocy do podróży w czasie, żeby zmienić wydarzenia z przeszłości. Gdy próbuje ocalić rodzinę, mimowolnie zmienia przyszłość. Zostaje więźniem rzeczywistości, w której generał Zod powraca i grozi powszechnym zniszczeniem. W tym świecie nie ma jednak żadnych superbohaterów, do których można by się zwrócić!

Z pożółkłych szpalt

- Koncert w Cukierni. Dowiadujemy się, że znana i licznie odwiedzana przez miejscową inteligencją cukiernia p. B. Przybytniewskiego zaprowadziła u siebie miłą a – przyznać trzeba - zdawna pożądaną inowację: koncert doborowego tria smyczkowego (z Restauracji Hotelu Rzymskiego). Trio gra codziennie od godz. 6 do 9 wieczorem, w soboty zaś i dni świąteczne od 5 do 9.

Sądymy, że sympatyczny i zaciszny lokal p. Przybytniewskiego, któremu porą letnią dodaje wiele uroku cienisty ogródek, zasłynie, dzięki koncertowi, wśród szerokiego kół zwolenników i wyznawców „małej” poobiedniej „czarnej”.

Słowo nr 127, 9 czerwca 1926

W rocznicę Poety z Czarnolasu Do mieszkańców m. Radomia

W niedzielę, dn. 1 czerwca b.r. ku uczczeniu 400-iej rocznicy urodzin Jana Kochanowskiego odbędzie się o godz. 9 rano w kościele Marjackim Uroczyste Nabożeństwo.

W dniu tym niżej podpisani proszą: p.p. właścicieli domów o udekorowanie budynków flagami, p.p. księgarzy o udekorowanie okien wystawowych dziełami i portretem Jana Kochanowskiego, organizacje i stowarzyszenia o wzięcie udziału w Nabożeństwie, mieszkańców miasta Radomia o przybycie na Akademię, która się odbędzie w teatrze „Rozmaitości” o godzinie 5-jej popołudniu.

T-wo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych

Radom, dn. 28 maja 1930 r.

Słowo nr 125, 1 czerwca 1930

Zamach samobójczy posterunkowego Policji P. w Radomiu

W nocy z 5 na 6 czerwca r. b. targnął się na swe życie, strzelając sobie w brzuch, posterunkowy P. P. w Radomiu, Józef Połczyński, zam. przy ul. Lubelskiej 57, żonaty. Przebywa on obecnie w szpitalu św. Kazimierza. Stan jego jest ciężki. Przyczyna tego rozpaczliwego kroku policjanta – bliżej nieznana.

Słowo nr 130, 7 czerwca 1930

Rabowanie grobów

Niewiadomi sprawcy utworzyli sobie nowy proceder złodziejsko-świętokradzki. Mianowicie na miejscowym cmentarzu poodrywano, poodbijano i skradziono z pomników grobów rodzinnych brązowe i metalowe srebrzone lub złoczone tablice i różne ozdoby. Przedstawia to okropny obraz zniszczenia. Między innymi zauważyliśmy tego rodzaju kradzież popełnioną przy grobach rodziny Wolskich, Zawadzkich, Menczyka i wielu innych.

W niektórych wypadkach sprawcy, nie mogąc łatwo odjąć metalowych części, poodbijali je dłutami, uszkodzili przytem marmurowe i kamienne części pomników.

Dotąd w Radomiu zdarzało się, iż z grobów kradziono wieńce metalowe, które po przemalowaniu wędrowały do sprzedaży poza Radom, dziś widzimy iż złoczyńcy sięgają dalej. (...)

Policja winna na to zwrócić uwagę.

Słowo nr 135, 14 czerwca 1930

Sprawa strajku przy budowach Monop. Tytoniowego w Radomiu

Jak wiadomo, przy budowach dla Monopolu Tytoniowego, prowadzonych przez Warszawskie Przedsiębiorstwo Budowlane, wynikł niedawno strajk. W związku z tem czytamy w „Haśle”:

„Warszawskie Przedsiębiorstwo Budowlane” w sezonie budowlanym 1928 i 1929 stosowała najniższe płace – 6 zł. 08 gr. robotnikom.

W sezonie martwym, to jest zimą 1928/30 r., kiedy bezrobocie w Radomiu doszło, zdaje się, że do punktu kulminacyjnego, postanowiła firma moment ten wykorzystać, obniżając płacę swym robotnikom z 6 zł. 08 groszy na 4 zł. 80 groszy.

Takie postawienie sprawy przez W. P. B. spowodowało ogromne rozgorzenie wśród robotników, które w konsekwencji swej musiało doprowadzić do rozpoczęcia akcji cennikowej.

Strajk trwał półtora tygodnia i w dniu 4 czerwca został zakończony na warunkach dużo lepszych, uzyskano bowiem płace w wysokości 6 zł. i 40 gr.

		9					6				5	8	9		2	
	5					9	7	8	3			4			9	
8		6						1			2	3				
3	7						8		9			9				4
											3		2	6		
						7		3			5	1		3		8
1				7	3				4						6	5
6			2								7					
	9				8			3	1				1		7	

Sudoku

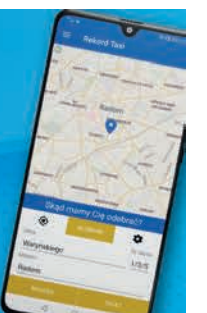
Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA

rekord
TAXI

Jesteśmy
z Wami
i dla Was!

Zadzwoń: 48 389 80 80
lub
pobierz darmową aplikację!



Czerwcowy półmaraton

W niedzielę, 18 czerwca odbędzie się 11. edycja Półmaratonu Radomskiego Czerwca, 76.

Bieg główny podobnie jak przed rokiem wystartuje sprzed Radomskiego Centrum Sportu (niedziela, 18 czerwca, godz. 9), a meta będzie znajdowała się wewnątrz hali przy ul. Struga 63. Trasa półmaratonu, tradycyjnie, przebiega przez centrum miasta, obok miejsc związanych z czerwcowym protestem z 1976 roku. W tym roku organizatorzy zapowiadają nowość – „Czerwcową piątkę”, czyli bieg i marsz nordic walking na dystansie pięciu kilometrów.

– Bieg „z historią w tle” ma upamiętnić wydarzenia Radomskiego Czerwca 76, robotniczego zrywu i walki o wolność Polski – mówi Tadeusz Kraska, prezes stowarzyszenia Biegiem Radom!, organizator półmaratonu. – W każdej edycji wyróżniała go ciekawa trasa przez centrum miasta, ciekawy pakiet startowy, przy niewygórowanej opłacie za start i niepowtarzalna atmosfera oraz wielka satysfakcja na mecie.

Imprezy biegowe rozpoczną się już dzień wcześniej. W sobotę, 17 czerwca na stadionie przy ul. Narutowicza 9 odbędzie się bieg happeningowy Miła Radości – Dumne Warchoły. Oprócz tego wystartują dzieci i młodzież.

MN

Jednostronny mecz o puchar

Nie było niespodzianki w finałowym meczu Orlen Pucharu Polski Kobiet. Drużyna TME SMS Łódź pewnie pokonała w Radomiu AP Orlen Gdańsk.

Już sam początek meczu rozgrywanego na obiekcie MOSiR-u w Radomiu potwierdzał przypuszczenia obserwatorów, że to były mistrzyni kraju z Łodzi będą faworytkami. Przejęły one inicjatywę i zepchnęły rywalki do głębokiej defensywy.

Mimo wszystko pierwszy celny strzał oddały gdańszczanki, a konkretnie Anna Skrzypczyk. W końcu w 20. minucie SMS objął prowadzenie, bo perfekcyjnym strzałem z rzutu wolnego popisała się Wiktoria Zieniewicz. Piłka po jej strzale trafiła w poprzeczkę i odbiwszy się od niej wpadła do siatki! Na kolejnego gola licznie zgromadzeni kibice czekali do 40. minuty. Wówczas z prawej strony boiska piłkę w pole karne dośrodkowała Klaudia Jedlińska, a głową w bramce umieściła ją Dominika Kopińska. To nie był koniec strzeleckiego popisu łodzianek w pierwszej połowie, bo w 44. minucie najaktywniejsza w tej części Jedlińska z metra trafiła do pustej bramki!

W przerwie trener AP Orlen dokonał dwóch zmian, ale te niewiele pomogły. Wystarczyło bowiem 50 sekund po wznowieniu gry, by SMS wygrał 4:0 – po tym, jak zespołową akcję celnym strzałem w krótki róg bramki sfinalizowała Gabriela Grzybowska. Kapitan zespołu podwyższyła także wynik na 5:0, po tym, jak fatalnie we własnym polu karnym zachowała się Kimberly Sanford... To był koniec strzeleckich popisów SMS-u. Tuż po ostatnim gwizdku triumfatorce odebrały okazały puchar i pamiątkowe medale.

MK

Zostały tylko poprawki

Pierwszy mecz na nowym stadionie przy ul. Struga 63 – z Cracovią Radomiak ma rozegrać na początku sierpnia 2023 roku. Na obiekcie zakończyły się już roboty konstrukcyjno-budowlane, a trwają jeszcze prace wykończeniowe. Trwa układanie murawy.



● MICHAŁ NOWAK

Firma Betonox zakończyła już główne prace konstrukcyjno-budowlane na stadionie. – W tym momencie trwają ostatnie prace instalacyjne czy testy sprawności systemów elektrycznych – wyjaśnia Rafał Górski, dyrektor ds. inwestycji MOSiR. Zakończyły się też prace wykończeniowe w pomieszczeniach od strony łącznika z halą RCS. Wykonane zostały również drogi wewnętrzne od strony północnej i zachodniej.

Zamontowano także system podgrzewanej murawy. Pod płytą boiska zostały ułożone 32 km rurek wypełnionych glikolem. Ułożono też tzw. warstwę wegetacyjną. Na niej rozpoczął się w ostatnią środę proces układania murawy. Trawa przyjechała do Radomia z plantacji spod Budapesztu i spełnia wszelkie wymogi trawy sportowej, stosowanej na stadionach. Do miasta dotarła w specjalnych tirach chłodniach.

– Ta trawa została zasiana w październiku 2021 roku. Teraz ją wycięto i przewieziono do Radomia – informuje Dariusz Osiej, rzecznik prasowy MOSiR Radom.

Co ciekawe, z tej samej plantacji pochodzi murawa, która znajduje się m.in. na stadionie PGE Narodowym w Warszawie. – Jak poinformowała

firma Betonox (wykonawca inwestycji – przyp. autor), po ułożeniu murawy odbędzie się montaż oświetlenia na trybunie południowej – mówi Dariusz Osiej.

Odbiory sanepidu i straży pożarnej mają potrwać maksymalnie do dwóch tygodni, a potem pozytywną decyzję użytkowania obiektu musi wydać powiatowy inspektor nadzoru budowlanego. To potrwa maksymalnie miesiąc.

Pierwszy mecz na nowym obiekcie przy ul. Struga 63 Radomiak Radom ma rozegrać między 4 a 7 sierpnia, czyli w trzeciej kolejce PKO Ekstraklasy. – Planujemy wszystkie procedury w taki sposób, aby w pierwszy weekend sierpnia Radomiak mógł już tutaj zagrać – zaznacza Rafał Górski.

Podczas budowy Radomskiego Centrum Sportu podpisano aż 20 aneksów z wykonawcą, czyli firmą Betonox. W ostatnim z nich MOSiR zdecydował się na okrojenie części inwestycji. Stadion na ten moment nie będzie miał elewacji, która kosztowałaby przynajmniej 3 mln zł. Takich pieniędzy MOSiR nie ma. Jednak konstrukcja jest tak zaprojektowana, że jeśli znajdą się pieniądze, to elewację będzie można wykonać w każdym momencie. Jej brak w tej chwili oznacza, że w przypadku opadów kibice będą moknąć. Zacinający deszcz

pada bowiem przez kilkumetrowe prześwity na trybuny. MOSiR chciałby, aby to Radomiak Radom był zarządcą stadionu. Klub mógłby więc tę powierzchnię zagospodarować, montując tam np. siatkę mesh – to dałoby dodatkowy obszar reklamowy, a jednocześnie uchroniłoby kibiców przed deszczem czy wiatrem.

W obecnym kształcie stadion przy ul. Struga będzie miał 8,5 tys. miejsc na trybunach, a sektor gości planowany jest w narożniku zachodnim trybuny północnej. Radomiak jest jednak zainteresowany tym, aby sektor przyjezdnych został usytuowany w miejscu trybuny zachodniej. To pozwoliłoby powiększyć pojemność stadionu o przynajmniej 500 miejsc. Ostateczna decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapadła.

Sen z powiek wielu kibicom spędzało wchodzenie na stadion przy ul. Narutowicza, które trwało zbyt długo. Wielu fanów narzekało, że kołowrotków jest za mało. Przy Struga będzie ich zdecydowanie więcej. – Jest to przeliczone tak, że stadion powinien zapełnić się w ciągu godziny – wyjaśnia Rafał Górski.

Problemem przy Radomskim Centrum Sportu są też parkingi. Miejsc jest mało i na razie dodatkowych nie będzie; oprócz tych dla kibiców gości. Te miejsca postojowe zostaną usytu-

owane tam, gdzie obecnie znajdują się tory lucznicze, czyli od strony ul. 11 listopada.

Dobiega więc końca serial pod tytułem „Budowa Radomskiego Centrum Sportu”. Rozpoczął się, przypomnijmy, na początku maja 2016 roku. Termin zakończenia prac był wielokrotnie przekładany. Początkowo wykonawcą inwestycji było konsorcjum firm Rosa-Bud i Maxto. Budowa się opóźniała i ostatecznie w marcu 2019 MOSiR, czyli inwestor odstąpił od umowy z konsorcjum. W maju 2019 roku ogłosił nowy przetarg, który wygrała firma Erekt. Nie przystąpiła jednak do podpisania umowy. Ostatecznie w styczniu 2020 roku podpisano kontrakt z firmą Betonox, która była konkurentem Erektu w przetargu. Początkowo na dokończenie Radomskiego Centrum Sportu wykonawca miał rok. Termin ten był potem wielokrotnie przesuwany. Ostatecznie halę widowiskowo-sportową udało się otworzyć w listopadzie 2021. Budowa stadionu dalej trwała i dopiero pod koniec maja tego roku Betonox zakończył prace konstrukcyjno-budowlane.

Budowa Radomskiego Centrum Sportu kosztowała do tej pory nieco ponad 155 mln zł (hala, stadion i układ drogowy). Sam stadion to koszt rzędu nieco ponad 105 mln zł.



Prezes Paweł Zagumny

Paweł Zagumny, jeden z najlepszych polskich siatkarzy został nowym prezesem Cerradu Enei Czarnych Radom. – Chciałbym, aby ranga Czarnych rosła z roku na rok, żeby rósł budżet i liczba kibiców na trybunach – podkreśla nowy sternik klubu, który swoją bogatą karierę zawodniczą rozpoczął w... Radomiu. Jest więc to dla niego sentymentalny powrót.

● MICHAŁ NOWAK

Paweł Zagumny w białoczerwonych barwach rozegrał niemal 430 spotkań. Zdobył złoty i srebrny medal mistrzostw świata, wygrał też mistrzostwa Europy oraz Ligę Światową. Po zakończeniu siatkarskiej kariery był prezesem Polskiej Ligi Siatkówki (w latach 2019-2020). Wcześniej pełnił funkcję wiceprezesa i dyrektora Onico Warszawa. Teraz przejął stery w Czarnych Radom. Zastąpił Dariusza Fryszkowskiego, który pozostaje w klubie, ale na innym stanowisku.

– To ogromne wyzwanie i odpowiedzialność, ale ja nie boję się odpowiedzialności. Wielokrotnie miałem z nią do czynienia i teraz mam nadzieję, że sprostam zadaniu, jakie zostało przede mną postawione – zaznacza nowy prezes klubu. – Chciałbym, aby ranga Czarnych rosła z roku na rok, żeby rósł budżet i liczba kibiców na trybunach. I aby szli na nasze mecze z uśmiechem na twarzy i nie martwili się, jakim wynikiem dziś przegramy. Oczywiście przy ścisłej współpracy z trenerem, który zbudował już zespół na nowy sezon, będziemy dążyli do tego, aby drużyna miała pełen komfort pracy. Aby o nic się nie martwiła poza boiskiem. Na pewno będę wspierał trenera, ale jeśli w czymś nie



Fot. Szymon Wykoda

będę się z nim zgadzał, na pewno mu to powiem – podkreśla nowy sternik radomskiego klubu.

Czy objęcie przez Pawła Zagumnego funkcji prezesa oznacza przyjscie do Czarnych nowego, dużego sponsora? – Wszystko w swoim czasie. Trzeba pracować i jeśli będzie dobra praca, to i sponsorzy się pojawiają. To system naczyń połączonych. Sponsorzy muszą zaufać klubowi na nowo. Na pewno

będę rozmawiał ze wszystkimi, którzy są w klubie, ale też prowadził rozmowy z potencjalnymi nowymi sponsorami – podkreśla Zagumny.

Gra zespołu z Radomia w trzech ostatnich sezonach pozostawiała wiele do życzenia. Czarni rozpaczyli walczyli o utrzymanie. Nowy wódz klubu podkreśla, że chce się odciąć grubą kreską od tego, co było. – Tak, jak pokazywało miejsce w tabeli, w drużynie

nie działo się dobrze i teraz zespół został wyczyszczony. Większość zawodników jest nowych. Trener poukładał to według własnego pomysłu. Liczę, że te pozostałości na nikim nie będą ciążyły, bo mamy nową drużynę. Oczywiście pragnąłbym, aby to była ekipa walcząca do ostatniej piłki – zaznacza nowy wódz Czarnych. – Moim głównym zadaniem jest jednak praca w biurze, pozyskiwanie nowych sponsorów, utrzymywanie stosunków z miastem i obecnymi sponsorami. Chciałbym z roku na rok budować coraz większy budżet. Aby w pierwszym roku utrzymać drużynę w PlusLidze, a potem powoli piąć się w tabeli. Wiadomo, że inne kluby nie śpią, ale chciałbym podkreślić, że odgradzamy grubą linią to, co było i działamy od nowa.

To nie koniec zmian w strukturach klubu. Na różnych stanowiskach mają zostać zatrudnione przynajmniej dwie osoby. – Muszę najpierw poznać wszystkie tajniki, kompetencje i zakres obowiązków wszystkich ludzi, którzy są lub byli w klubie. Dopiero potem dobierzemy odpowiednie osoby, które trzeba znaleźć na rynku, a to nie jest proste – mówi Paweł Zagumny.

Na początku stycznia 2023 roku z posadą dyrektora Stowarzyszenia Czarni Radom pożegnał się Marcin

Tomczyk. Od tamtej pory nie ma następcy. – Oczywiście rozmawialiśmy na temat struktury klubu i przewidujemy zatrudnienie osób na różne stanowiska – wyjaśnia Janusz Dasiewicz, przewodniczący Rady Nadzorczej WKS Czarni Radom S.A.

Na razie drużyna występująca w PlusLidze nazywa się Cerrad Enea Czarni Radom. Czy pod taką nazwą przystąpi do nowych rozgrywek, na razie nie wiadomo.

Paweł Zagumny ma pełnić funkcję prezesa Czarnych przez przynajmniej trzy lata. – Chcemy wspólnie zbudować coś większego – zaznacza Dasiewicz.

Swoją profesjonalną przygodę z siatkówką w latach 90. Paweł Zagumny rozpoczął w Radomiu. Tu też zdał maturę. Więc jest to dla niego sentymentalny powrót. – Zawsze się uśmiecham, przejeżdżając przez Radom. Tutaj stawiałem swoje pierwsze kroki w dorosłej siatkówce. Teraz tutaj wróciłem. Tamte dwa lata gry były bardzo dla mnie trudne. Tamto wyzwanie było chyba jeszcze trudniejsze niż to, na które teraz czekam. Przetrwalem to i myślę, że tutaj ukształtował się mój charakter, który miał wpływ na późniejsze sukcesy – zaznacza były znakomity reprezentant Polski.

AUTOPROMOCJA

radio
rekord
SŁUCHAJ NA 106,2 FM
RODZIME RADIO!
www.radiorekord.pl